

## **Protokół nr 28/2009**

### **Z XXVIII sesji Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie**

**w dniu 27 maja 2009r.**

XXVIII sesja Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie rozpoczęła się o godz.11.00 w sali Domu Kultury w Miasteczku Krajeńskim. Przewodnicząca Rady D. Pawlak otworzyła posiedzenie i powitała wszystkich zebranych. W sesji wzięło udział 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji - listy obecności radnych oraz gości w załączeniu.

#### **Porządek obrad:**

1. Sprawy regulaminowe:
  - otwarcie sesji,
  - stwierdzenie quorum,
  - informacja nt. porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z obrad XXVII sesji Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie w dniu 22 kwietnia 2009 r.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Miasteczko Krajeńskie.
7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania, wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasteczko Krajeńskie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2009 rok.
9. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone przez radnych i sołtysów.
10. Sprawy różne, wolne wnioski.
11. Ustalenie terminu następnej sesji Rady Gminy.
12. Zakończenie

### **Ad. 1.**

**Przewodnicząca Rady :** a więc otwarcie sesji nastąpiło. Na liście obecności radnych jest..., przepraszam gości liczę, 12 podpisanych, trzynasty który jeszcze nie podpisał w związku z tym stwierdzam quorum. Przedstawiłam porządek obrad, gorąco witam gości I tak w kolejności listę obecności: pana Wójta Karola Jagodzińskiego, panią sołtys Ewę Banasik, pana sołtysa Jana Dziubę, panią sołtys Annę Siebyłę, pana sołtysa Andrzeja Lewandowskiego, pana sołtysa Ilnickiego Waldemara, panią dyrektor przedszkola Alicję Wendzińską, witam panią dyrektor Zespołu, nie podpisała się ale widzę, że jest Marzannę Boc – Ochyra, panią dyrektor Domu Kultury panią Ewę Stachowską, panią dyrektor Biblioteki Publicznej panią Bernadetę Kulińską, panią Radną Powiatową Izabelę Saturską, panią Sekretarz panią Mirosławę Górę, panią sołtys Maćkowiak Jadwigę, panią kierownik GOPS-u Annę Betańską i pracownika Urzędu panią Annę Banasik. Jeżeli kogoś pominęłam a jest to wszystkich gorąco witam I jeszcze punkcie chciałam Państwu z tej racji że dzisiaj akurat mija 10 rocznica powołania Dnia Samorządowca wszystkim samorządowcom a także I sobie złożyć z tej racji serdeczne życzenia. Przed 10 laty dzień ten został ustanowiony. Czy ktoś z państwa ma coś do porządku obrad, jakieś propozycje? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do przyjęcia protokołu z obrad XXVII sesji Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie w dniu 22 kwietnia 2009 roku. Niemniej jednak żeby pozwolić sobie tutaj wtrącić, bo mamy zaproszenie na debatę poświęconą, debatę dotyczącą likwidacji ZOZ-u w Wyrzysku. Następny termin, przyszedł dopiero przedwczoraj faks, wczoraj. W związku z tym, żeby było więcej czasu do zastanowienia się, puszczyć obiegiem listę, kto z panów radnych zechce uczestniczyć w tej debacie, wtedy będziemy wiedzieli jak organizować dowóz. Bardzo proszę przechodzimy do punktu o którym już mówiłam, przyjęcia protokołu z obrad XXVII sesji rady gminy, proszę Panią Sekretarz.

**Radna Świadek:** z protokołem się zapoznałam i proszę o przyjęcie bez czytania.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** kto z pań I panów radnych jest za przyjęciem protokołu bez czytania. Bardzo proszę o podniesienie ręki do góry.

**Głosowanie:** 13 głosów „za” na 13 obecnych radnych

### **Ad.3.**

**Przewodnicząca Rady:** innych głosów nie ma. Dziękuję. Przechodzimy do punktu trzeciego, a więc interpelacje I zapytania radnych. Bardzo proszę panie i panów radnych o zapytania bądź interpelacje. Bardzo proszę pan radny Klesa.

**Radny Klesa:** ja mam takie pytanie do pana Wójta. Dotyczy pierwszej sprawy: te ulotki które są rozwieszane przez Providenta, na słupach, na przystankach autobusowych, czy oni tak mogą wieszać te kiedy chcą i do woli, bo to deszcz

rozmywa, brzydko to wygląda, dzieciaki to zrywają, a sprzątać po nich nie ma komu. A drugi tutaj problem zaistniał, dotyczy ona Lutki, ten mur co jest postawiony między jego budynkiem, a placem. Tam była kiedyś taka rura która odprowadzała wodę chyba do tej studzienki, do szamba. Teraz to zostało zablokowane i jak jest jakieś podtopy to jemu woda wchodzi do piwnicy. On był u mnie dwa razy już... i ta woda po prostu nie ma gdzie spływać.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuję bardzo, kto jeszcze z pań i panów radnych. Bardzo proszę pan radny Banasik.

**Radny Banasik:** w Brzostowie, chodzi o drogę dojazdową do pól, jest to droga wychodząca od zespołu szkół w kierunku tzw „Hinebergu” - wiadomo o co chodzi, jest to odcinek na wysokości bloków, trudno to nazwać drogą. Od jakiegoś czasu jest to ruch drogowy, bo teren drogi ten jest niżej położony od pól i przejazd tam jest utrudniony. Swego czasu wnioskowałem, nic w tej sprawie nie zostało zrobione, ponownie składałem interpelacje. Druga sprawa, sprawa studzienki w blokach tj. Brzostowo 3 czy 4 po technikum, to są mieszkania prywatne, od jakiegoś czasu z tej studzienki kanalizacyjnej wydobywają się nieczystości, a wiadomo że kierunek tych nieczystości powinien być w odwrotną stronę, nie wiem czy wiadomo coś o tej sprawie, ale apeluję aby coś z tym zrobić. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuję bardzo. Bardzo proszę kto jeszcze z pań czy panów, nie widzę w związku z tym ja też tutaj mam dwa. Panie Wójcie dwa pytania, u wielu osób pan sołtys już to sygnalizował ale ja jeszcze w drodze dzisiaj na sesję spotkałam się z tym zarzutem. Chciałam żeby pan się ustosunkował do tego kiedy powstanie parking, bo ludzie z zebrania sołeckiego pamiętają, że to miało być już w kwietniu bodajże, tak mi mówili, ale ja spieszyłam się. I drugie czy na dzisiaj jest coś wiadomo w temacie który swego czasu był podnoszony bo odpowiedź była, że pani mecenas nad tym pracuje, a dotyczy ona modernizacji oświetlenia na ulicach z których pieniądze były zniesione ze względu, że nam wtedy RIO zarzucało że to nie jest, że tak powiem, nasza własność. Ja miałabym tylko tyle, czy ktoś z państwa ma jeszcze coś? Nie widzę, a więc zamykam ten punkt. Przechodzimy do punktu 4 – informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

#### **Ad.4.**

**Przewodnicząca Rady:** a więc jak zwykle pełniłam dyżury w gminie w środy, w dniu wyznaczonym. Ponadto wraz z czwórką bodajże radnych 29 kwietnia uczestniczyłam w debacie poświęconej przekształcania ZOZ-u w Wyrzysku w spółkę prawa handlowego. W ostatnią sobotę też z grupą radnych, w sumie było nas pięcioro uczestniczyliśmy na zaproszenie Starosty Powiatowego – pana Bugajskiego w Dniu Samorządowca w Górcie, było to motywem przewodnim tego 5 dnia skupienia samorządowców w Górcie Klasztornej. Była refleksja – Pan Bóg jest królem całej naszej Ziemi. Ponadto uczestniczyłam w trzech komisjach, trzy dni przed sesją w

Komisji Oświaty, Komisji Rolnictwa i Komisji Rewizyjnej. Chyba nic nie opuściłam. Przechodzimy do punktu 5 – informacja Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Bardzo proszę panie Wójcie.

## **Ad.5**

**Wójt Gminy:** dziękuję. Wysoka Rado, tradycyjnie zacznę od zarządzeń. Wydano ich w tym okresie 10. 28 kwietnia ws zmian w budżecie Gminy na 2009 rok. Prosiłbym panią Skarbnik o komentarz do tego zarządzenia, jako że jest to w punkcie o zmianie w budżecie. To pani Skarbnik objaśni to co zaistniało w tym zarządzeniu mówiąc o budżecie. Drugie zarządzenie też z 28.04. ws nadania regulaminu organizacyjnego Urzędowi Gminy Miasteczko Krajeńskie. Regulamin obowiązujący z 2001 roku miał wprowadzanych już tak dużo zmian, że zaistniała potrzeba zredagowania i ustalenia regulaminu czytelnego, przynajmniej dla publiczności, w związku z tym zdecydowaliśmy się na kompleksowe opracowanie nowego regulaminu. Trzecie zarządzenie też z 28.04. ws powołania Komisji Rekrutacyjnej w celu wyłonienia kandydata na stanowisko głównego księgowego. Procedura nieskuteczna, jako że kandydaci nie zgłosili się, chodziło po prostu o stanowisko, które obsługiwało by jednostki organizacyjne jak GOPS, instytucje kultury w pełnym wymiarze ze względu na reorganizację samej organizacji księgowości w związku z funduszami strukturalnymi. Zarządzenie 4 ws ustalenia zasad wypłaty ekwiwalentu pieniężnego członkom OSP z 29.04.2009. 14 .05. Ws ustanowienia koordynatora gminnego oraz operatorów informatycznej obsługi Obwodowych Komisji Wyborczych w wyborach do parlamentu europejskiego. Zarządzenie 6 z 14.05. ws powołania Obwodowych Komisji Wyborczych w celu przeprowadzenia wyborów. Zarządzenie 7 z 14.05. ws określenia maksymalnego miesięcznego wynagrodzenia kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Miasteczko Krajeńskie. Wynika to z obowiązku ustawowego regulacji tej materii. 8 z 14.05. ws ustalenia Regulaminu wynagradzania pracowników Urzędu Gminy Miasteczko Krajeńskie. To też wykonanie dyrektywy delegacji, obowiązku ustawowego. 9- z 18.05 ws powołania komisji przetargowej w związku z ogłoszeniem dwóch zamówień publicznych na termomodernizację, wykonanie termomodernizacji budynku przychodni i GOPS oraz budynku Szkoły Podstawowej w Grabionnej. 10 zarządzenie z 18.05. ws zmian w budżecie Gminy na 2009 rok, o komentarz też będę prosił panią Skarbnik o omawianie budżetu. W zakresie reprezentacji Gminy od ostatniej sesji uczestniczyłem w naradzie wójtów, burmistrzów w Białośliwiu ws inicjatywy uruchomienia stacji meteo, stacji cyfrowej. Pomysł taki zrodził się na bazie doświadczeń prowadzonych przez grupę producencką rolników, sadoowników w Białośliwiu. W zamyśle byłoby przygotowanie koncepcji monitoringu, pełnego monitoringu pogodowo – zagrożeniowego dla dostępu publicznego, w szczególności ukierunkowanego na sprawy związane z ochroną roślin. Przy tym oczywiście powstaje taka dostępność do pełnej informacji wszystkich mieszkańców. Generalny cel jaki przyświeca to jest między innymi ochrona środowiska poprzez stosowanie środków ochrony roślin w sytuacjach, terminach wskazanych przez stacje które po prostu w oparciu o programy pokazują

precyzyjnie kiedy należy dokonywać zabiegów w związku z tym unikało by się wielokrotnych zabiegów, a chemia ta po prostu trafia do konsumenta, do środowiska dalej z wodą, wiadomo. Jest jednomyślność pięciu gmin do pracy nad takim projektem i te prace trwają. Szczegóły są nie do końca znane i organizacyjne natomiast cel jest określony. Jeżeli prace nabiorą konkretnego wymiaru będę w tej sprawie informował. 24 uczestniczyłem również w debacie wspomnianej tutaj przez panią przewodniczącą. W zasadzie nie odnosiliśmy się do dyskusji, jeśli mógłbym ocenić całą sprawę, wydaje mi się że za dużo informacji było prezentowanych za natomiast przeciw w zasadzie uczestnicy debaty niewiele mieli do powiedzenia. Sprawa oczywiście wskazywałaby na to że „za” że to nikomu nie zaszkodzi. W każdym razie sprawa nie jest zakończona. Nie jest zakończona, traktuję naprawdę uważam, że ta debata niczego nie rozstrzygnęła, ona tylko wyjaśniła nam cały proces i pokazała jakie efekty uzyskano w innych powiatach dalszych i bliższych natomiast jest to strategia ogólnokrajowa. 29.05. uczestniczyłem w posiedzeniu Zarządu LGD, ostatecznej decyzji co do wniosku nie ma, jako że nie rozpatrzono jeszcze wszystkich natomiast weryfikacji przeszła pozytywnie i sądzę, że w czerwcu Zarząd województwa wielkopolskiego podejmie uchwałę w sprawie i od tego momentu staniemy się beneficjentem. Oczywiście uczestniczyliśmy prawie wszyscy, również Urząd, ja w uroczystościach związanych ze świętem konstytucji 3 maja. Z tego miejsca chciałbym podziękować przede wszystkim szkołom, przedszkolom, że tak aktywnie włączyły się, przygotowali program na tę okoliczność. 9.05. uczestniczyłem wraz z naszymi druhami OSP w święcie w Górcie Klasztornej. Następnie tego samego dnia brałem jeszcze udział w otwarciu Targów turystycznych w Złotowie, raczej tutaj mandatu lidera. 15.05. uczestniczyłem w konferencji organizowanej przez Urząd Marszałkowski w sprawie odnawialnych źródeł energii. Jak Wysoką Radę już informowałem będę chciał uczestniczyć cały czas do podjęcia jakiejś decyzji i uczestniczyć w procedurach związanych z odnawialnymi źródłami energii. Musimy dostrzegać możliwości w tym zakresie, w sprawie głównie biomasy. I te konferencje mają po prostu to do siebie, że po prostu jest bezpośredni kontakt z potencjalnymi inwestorami, są rozmowy o sprawach technicznych oczywiście, ale sprawa ta musi być nam bliska. Chcę poinformować, że Urząd Marszałkowski wnioskował do Brukseli o środki na organizację Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Energii Odnawialnej i taka agencja powstaje jako twór mający wspomagać inwestorów, samorządy w aktywności w tym kierunku. 16.05. brałem udział w części oczywiście święta Kwitnących Sadów przeprowadzonego przez miejscowość Pobórka, przez samorząd, dosłownie tak to wygląda, święto wspaniałe, zjazd rolników, jest to wymiana doświadczeń. Przy okazji zawsze pożyteczny wykład merytoryczny. Chcę poinformować, że 18.05 rozpoczęły, ukonstytuowały się komisje wyborcze do przeprowadzenia wyborów do parlamentu europejskiego, które mają się odbyć 7 czerwca. Obowiązek w zakresie organizacji wyborów na terenie Gminy ciąży na Urzędzie Gminy. Natomiast oczywiście wybory przeprowadzają komisje. Odbylem również rozmowy z przedstawicielem firmy Codex który to bywa w gminach naszego obszaru i jego zamierzeniem jest dotarcie do 36 gmin jako że proszę Państwa nadal nie ma skutecznej inicjatywy w zakresie

organizacji gospodarki odpadami. Pozostawiam to na razie bez komentarza. Firma ta ma w zamyśle po prostu skonsolidowanie przekonanie jednostek samorządowych do wspólnego działania w sprawie jako że pierwszy termin naboru środków unijnych na tego typu działania upływa jesienią. Sprawa jest bardzo, bardzo nagląca. Drugiej szansy może nie być, a jednostki samorządowe są w rozproszeniu, nie ma jednomyślności co do kierunku działań w tej sprawie. Pani dyrektor zespołu szkół może nie będzie miała szansy, ale chciałbym poinformować że 20.05. została otwarta Eko- trasa zwana „Nad Miasteczkiem”. Rzecz uważam wspaniałą i w tym miejscu chciałbym bardzo podziękować za inicjatywę ,przede wszystkim ze strony Państwa Misiaków, z tego co wiem, samych dzieci. Idea niesamowita i o tyle budująca, że sprawa poszła w świat. Nie zniszczą nam tego, co mamy najcenniejsze, ale turysta będzie tutaj trafiał coraz częściej tym bardziej, że jest deklaracja, że będą opracowywane następne trasy, zapraszam na tą trasę tych, którzy dawno nie byli w tym rejonie ujęć, pięć punktów chyba jest, to jest chyba też poniekąd, też sentymentalna droga, 4 godziny 10 kilometrów w naszym wieku, bo młodzież szybciej tą trasę pokona. Również 20.05 uczestniczyłem w seminarium konsultacyjnym ws planu gospodarki wodami. Proszę państwa przedstawił mi prośbę o wypełnienie chociażby ostatniego punktu ankiety, tą prośbę przedłożyliśmy radnym ze wskazaniem na wpisanie kompleksu Doliny i rzeki Noteć, wylewisk, potencjalnie bobrów. Nie chciałbym żeby to tylko wynikało z jednego głosu bo nawet jeżeli Wójt reprezentując Gminę będzie pisał o sprawie to jest to jeden głos. Natomiast całość pozostałej tabeli jest nieczytelna. Proszę się nie przejmować ja też tego nie rozumiem. Jest taki dokument, próbuję go przeanalizować, drugi raz bo już przed rokiem go miałem i dane są tutaj tak wybitnie specjalistyczne i obejmujące obszar w ogóle tak że nie ma żadnej innej identyfikacji, nawet w aspekcie powiatu czy rzeki. Programy tutaj zapisane są czymś po prostu abstrakcyjnym i nie sięgamy do tego, nawet nie sugeruję Państwu bo to nie dojdziemy do niczego. W każdym bądź razie zasygnalizowanie naszego problemu jest celowe i te ankiety byśmy skierowali do Rejonowego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Brałem również udział gościnnie w spotkaniu w związku z 5 rocznicą akcesji Polski do Unii Europejskiej, które to odbyło się w Pile z udziałem senatorów okręgów wyborczych z Wielkopolski. Chciałbym poinformować że rozpoczęliśmy konsultację, spotkania mieszkańców w związku z projektowaną, przygotowywaną dokumentacją kanalizacji ściekowej. Takie zebrania wiejskie odbyły się w Grabównie i odbyło się w Brzostowie. By odbywać następne musi być zaawansowany proces przygotowania dokumentacji, będzie mówił o tym pan Chmielnicki, po moim wystąpieniu. 23 również uczestniczyłem w Dniu Skupienia Samorządowców. Prośba tylko i apel, one się będą odbywały co roku, Gmina Łobżenica wkłada w to dość dużo zaangażowania, nie tylko organizacyjne, ale również finansowe, by bardzo gościnnie przyjmować samorządowców z szerszego obszaru, pojawiły się nawet osoby z Margonina. Od nas zamówiliśmy autobus pod zgłoszenia a okazało się, że dużym autobusem jechaliśmy w małej liczbie, ale i tak było nas tam więcej, to też jest ważne. Za to dziękuję, ale z apelem na przyszły rok, żebyśmy się tam jednak pokazali tym

bardziej, że merytorycznie tak jak pani Przewodnicząca tutaj podniosła jest to czas takich rozważań. W niedzielę gościliśmy delegację samorządowców z Kurnika, ze skromnym programem ,ale bardzo pracowitym. Wyjechali bardzo zadowoleni i więcej osób aniżeli ostatnio. Coraz bardziej ostatnio interesują ich nasze problemy gospodarcze, tych społeczności bo to co robi gmina to jest raczej znane. Wczoraj brałem również udział w konferencji Urzędu Marszałkowskiego organizowany w Wyrzysku w związku z wdrażaniem programu operacyjnego „Ryby”. Jak na razie pozostawiam to bez komentarza, dobrze że byłem, utwierdza to w przekonaniu, że rząd ma duże, duże zaległości i wiele gmin, wiele jednostek prywatnych i organizacji po prostu traci środki, które zostały Polsce przyznane na realizację konkretnych programów. Po prostu staje się niemożliwym by, dopiero teraz wychodzi ustawa, która to określa termin realizacji, zamknięcia, przyjmowania wniosków. Bodajże 15 grudnia. To jest absurdalne. Muszą powstać organizacje typu Leader. Muszą powstać strategie. Ja to przerabiałem już z grupą samorządowców i muszę powiedzieć, że staje się to, to co teraz robi Urząd Marszałkowski, niczemu niewinny ,bo nie on w tej sprawie zawinił, prawdopodobnie te pieniądze uciekną. Uczestniczyłem również wczoraj w ponownym spotkaniu konsultacyjnym dotyczącym tej stacji meteo z udziałem wszystkich wójtów, burmistrzów 5 okolicznych gmin. Bardzo proszę, by pan Chmielnicki poinformował Wysoką Radę i zaproszonych gości o zaawansowaniu przygotowania inwestycji- budowa oczyszczalni i kanalizacji. Proszę.

**Ryszard Chmielnicki:** jak pan Wójt wcześniej wspominał ten projekt realizowany jest w ramach WRPO – „Ochrona wód zlewni rzeki Noteć – aglomeracja Miasteczko Krajeńskie”. Aktualnie Gmina jest po przetargach z projektantami. Projektanci wykonują projekty oddzielnie dla oczyszczalni ścieków i oddzielnie dla kanalizacji sanitarnej. Po wstępnych uzgodnieniach z zamawiającym, czyli z Gminą następowało szereg uzgodnień między innymi z zarządcami dróg, kolejną i innymi instytucjami w zakresie uzgodnień, wydania decyzji środowiskowych, decyzji lokalizacyjnych. Prace rozpoczęto od Grabówna, następnie w Brzostowie, uwag projektanci nie wnosili, poza jednym przypadkiem. Natomiast w miejscowości Miasteczko projektanci rozpoczęli uzgodnienia z mieszkańcami i napotkali sprzeciw mieszkańców, według oświadczenia projektantów co druga osoba nie jest zainteresowana budową kanalizacji i nie chciała uzgadniania projektu, nie była zainteresowana uzgodnieniem. W związku z powyższym ta informacja dotarła do nas, przerwali prace dotyczące uzgodnień, że tak powiem planowanych przyłączeń i uzgodniliśmy, że należy poinformować mieszkańców, bardziej szczegółowo zapoznać i ustaliliśmy terminy zebrań. W Grabównie odbyło się 14 maj, 22 maja takie zebranie odbyło się w Brzostowie. Na zebraniu uczestniczyli projektanci, pan Wójt oraz ja również redagowałem zakres inwestycji. W Miasteczku planujemy takie zebranie również z mieszkańcami, ale to dopiero kiedy projektanci nam podadzą nam termin do końca maja. Myślę, że będzie to jednak w pierwszym tygodniu czerwca. Chodzi o to, abyśmy przedstawili mieszkańcom, że zakres naszego

projektu obejmuje kolektory główne, przepompownie, tak zwane kanały tłoczne tylko do granicy działki. Projekt nasz z uwagi na to, że jest współfinansowany z funduszu europejskiego, nie może zawierać przyłączy zarówno na etapie projektu, jak i wykonawstwa. Te sprawy będą omawiane na zebraniach, chodzi oto, żebyśmy przygotowali mieszkańców, równocześnie tak jak gmina przygotowuje projekt, żeby mieszkańcy również, bo to jest po ich stronie, mieli taką dokumentację projektową, byli przygotowani do wykonawstwa. Mogę powiedzieć, że skorzystaliśmy z projektantów którzy dla Gminy przygotowują projekt główny i poprzez panią sołtys w Grabównie sporządzona jest lista, ustalone są warunki, mogę powiedzieć, że koszt opracowania takiego projektu wynosi brutto 122 zł, wcześniej projekt wynosił 150 zł ,a następnie... fakturę VAT i gotowy projekt który tylko wystarczy zgłosić w Starostwie i będziemy realizować. Jeżeli chodzi o oczyszczalnię, projekt jest cały czas uzgadniany, zarówno w zakresie decyzji lokalizacyjnych jak i środowiskowej. Mogę powiedzieć również, że jeżeli chodzi o kanalizację sanitarną, to raport oceny oddziaływania na środowisko nie będzie wymagany, także decyzja tutaj będzie wydana już w najbliższym czasie. Do oczyszczalni jeszcze jest postępowanie... Chciałbym państwa namówić do udziału w zebraniach, ponieważ będą przedstawiane szczegółowo poszczególnych ulic, każdy będzie mógł się zapoznać jak w rejonie jego posesji będzie przebiegała, będzie przebiegał kolektor i będzie mógł z projektantem indywidualnie uzgodnić kierunek przyłącza do posesji, czy przy wjeździe, czy do studzienki. Dotyczy to również wspólnot mieszkańców tak jak w Miasteczku na przykład. Gorzej z Brzostowem, bo w Brzostowie też są bloki, chociaż mam tutaj zwrot kurendy mieszkańców Brzostowa tzw. części Starego Brzostowa.. żaden nie był na zebraniu. W Grabównie była dość liczna grupa, w Brzostowie było około 16 osób. No, ale my nie mamy na to wpływu. Są techniczne problemy przy projektowaniu, tzn. chodzi o ustalenie trasy przebiegu kolektorów w Miasteczku. Wstępnie mamy zgodę na zajęcie pasa drogowego na ulicy Dąbrowskiego, powiat nie wyraża zgody, Zarząd nie wyraża zgody na zajęcie pozostałe drogi powiatowe. Stawia warunek, to będzie w poboczu czy w pasie drogowym, ale nie na całej szerokości nawierzchni drogowej. Były już dwa spotkania w Urzędzie Gminy z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, drugie było spotkanie projektanta również z Zarządem Dróg Powiatowych. Ma być teraz trzecie spotkanie, chodzi o uzyskanie tych zgód, ale nie wszędzie uzyskamy. Tą sprawę trzeba będzie jakoś rozwiązać, to jest ten problem techniczny. Jest kilka takich miejsc jedno w Brzostowie Starym, drugie w rejonie ulicy Kościuszki z ulicą Brzostowską. Tam praktycznie nie ma miejsca, ale projektanci będą musieli jakoś to rozwiązać. Z drogą krajową nie ma problemów, zarządca drogi krajowej zgodził się na zlokalizowanie kolektora w odległości jednego metra od krawędzi jezdni, nawet w rejonie skrzyżowania. Z PKP nie ma problemów, trwają uzgodnienia z tym, że dla tego terenu PKP toczy się odrębne postępowanie ponieważ, to są tereny zamknięte i tam decyzję zarówno środowiskową jak i pozwolenie na budowę będzie wydawał Wojewoda. Jeżeli chodzi o nasz harmonogram, na dzień dzisiejszy nie ma poważnych zagrożeń w jego realizacji. W jednym punkcie, jeżeli chodzi o decyzje lokalizacyjną podaliśmy termin

uzyskania takiej decyzji zarówno dla kanalizacji sanitarnej jak i oczyszczalni 1 kwietnia, ale tej decyzji jeszcze nie mamy. To nie jest od nas uzależnione ponieważ, zmieniły się przepisy prawne i ta ustawa o dostępie do informacji z 3.10.2008 spowodowała, że wcześniej trzeba uzyskać decyzję środowiskową, później lokalizacyjną. W tej sprawie wysłaliśmy pismo do Wojewody Wielkopolskiego aby... naszą preumowę. To tyle, jeżeli jakieś pytania.

**Przewodnicząca rady Gminy:** dziękuję bardzo, bardzo proszę, bardzo proszę panu Wójtowi jeszcze udzielimy.

**Wójt Gminy:** jeśli pani Przewodnicząca pozwoli ja chciałbym w moim wystąpieniu, bo te informacje uważam, że są bardzo ważne, traktować to w obrębie mojego czasu. Pani Banasik powinna poinformować o inwestycjach, chociaż mógłbym to ja robić, chodzi o to żeby ta informacja była, żeby było wiadomo.

**Przewodnicząca Rady:** no ja wnioskowałam o to.

**Wójt:** ja uważam, że to za każdym razem będziemy informować, jeśli są pytania do pana Chmielnickiego?

**Przewodnicząca Rady Gminy:** no właśnie o to chciałam zapytać, przepraszam kto pierwszy był? Pan Rozental.

**Radny Rozental:** bo nam się nie chce wierzyć, żeby mieszkańcy nie byli zainteresowani, przecież każdy się dopytuje kiedy ta oczyszczalnia, a żeby co druga osoba nie wykazała zainteresowania to jest niewiarygodne.

**Radny Klesa:** przecież nie tak dawno chodziłem i zbierałem podatek po Miasteczku...

**Przewodnicząca Rady:** być może nie zainteresowani są ci co nie wywożą.

...; no chyba nie wołali od razu pieniędzy, może to kogoś zraziło.

**Chmielnicki:** projektant nie zbiera żadnych pieniędzy, rozpoczął prace na ulicy Kościuszki od dworca PKP do skrzyżowania, co druga osoba od skrzyżowania – przerwali prace, nie dokończyli taki był opór.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ja nawet o tym nie słyszałam, że chodzili.

**Chmielnicki:** planujemy zebranie, poinformujemy mieszkańców, ile przyjdzie tyle przyjdzie, mieszkańcy będą mieli więcej informacji, będą wiedzieli kto sporządza projekt, jaką część, kto co wykonuje, to będą bardziej pewni i będą wiedzieli ile to będzie kosztowało, jak to będzie wyglądało.

**Przewodnicząca Rady:** przepraszam bardzo, tutaj z panem Chmielnickim nie będziemy dyskutowali, bo na dzisiaj ani panowie nie jesteście w stanie udowodnić, ani pan. Ja między innymi prosiłam panią z obsługi biura, żeby uzgodniła z panem Wójtem i proponowałam wprowadzić do porządku obrad dopóki nie zakończymy etapu kanaliza – oczyszczalnia, żeby na każdej sesji była informacja, jak daleko w prosty, zwięzły co dla prostego człowieka jest do przyjęcia. A dlaczego z tym wystąpiłam? Bo miałam pytanie od wyborców którzy pytali mnie i wręcz zarzucali, że 3.000 zł ma kosztować dokumentacja indywidualnego przyłącza. Ja miałam wielkie oczy, bo nie byłam w temacie w ogóle, bo takiej informacji nie było i na wtedy właśnie zaproponowałam, żeby to było, rozmawiałam z panem Chmielnickim wstępnie. Uspokoił mnie i wyjaśnił, ale właśnie chodziłoby o to żeby na tych zebraniach, może w informacji o zebraniu wpisać jasnym, czytelnym czego będzie dotyczyło, że tam się ludzie dowiedzą kto będzie przygotowywał dokumentację, kto może, bo są propozycje różne. Takie na przykład żebyśmy się opodatkowali, zrobili komitet jak było przy gazie. Pan bardzo skutecznie wyjaśnił, że nie można w tym momencie, ale ludzie tego nie wiedzą stąd ...no... jeżeli Kościuszki ulicą szli, to może nie będzie na tej ulicy zainteresowania. Bardzo proszę.

**Boć-Ochyra:** do mnie ci panowie też dotarli i na tej liście na której się podpisywałam dosyć nazwisk nawet było, a patrząc od skrzyżowania to przecież dużo domów nie ma.

**Chmielnicki:** projektanci wrócą do Miasteczka i muszą obejść każdego.

**Przewodnicząca Rady:** ja bym miała taką prośbę, nie wiem, myślę że panie i panowie radni się zgodzą, żeby informacje były częściej gdzieś rozwieszone, że w tym i tych dniach będą chodzili. Bo dużo ludzi starszych nawet w przypadku mojej teściowej – nie wpuściła, bo po południu ona się boi, nie zna, a jak się wie, że jest to się czeka.

**Wójt:** proszę państwa kiedy te informacje dotarły projektanci zaproponowali, że nie będą tracić czasu, bo ten czas jest cenny, przede wszystkim, my go widzimy jako cenny, bo my mamy harmonogram, oni mogą po prostu z jakiejś okoliczności wystąpić o prolongatę terminu. My mamy trudność, nie powinniśmy tego robić. Powiadomili o tym, że odstępują od dalszych prac i proszę się nie dziwić, że społeczeństwo się tak zachowało, bo ja jestem z kolei atakowany ze strony tych którzy ścieki wywożą- jak długo to jeszcze będzie trwało. Wręcz jeszcze wulgarne słowa do tego. Także myśmy nie ustalali którą ulicą oni mają chodzić, oni chodzą tak jak im to pasuje, co mają już uzgodnione z kolejną, co mają uzgodnione z powiatem, co z krajówką. Oni funkcjonalnie działają i szkoda im było czasu. Zaczęli od Kościuszki na nieszczęście i od kolektora ściekowego, no bo tam kolektor ściekowy jest, deszczówka, tak? To wyjaśnia sprawę, nie sądzę by tak było na ulicy Drzymały czy Słonecznej, nie sądzę że jeszcze na wielu innych ulicach. Zaczęli od tego miejsca

gdzie trzeba było uzgodnić jak najszybciej, żeby mieć podstawy do rozmów z następnymi partnerami, czyli powiat, czyli koleje. I trafili na barierę.

**Chmielnicki:** ja jeszcze chciałbym wspomnieć o jednej takiej wyjątkowej sytuacji. Tak jak mówię, że przyłącza, ten projekt będzie obejmował do granicy działki, a na terenie posesji to jest sprawa indywidualna. Wyjątkiem jest tutaj sieć kanalizacji ciśnieniowej. W tym przypadku zarówno Gmina opracuje projekt i również będzie wykonawstwo ponieważ trzeba zaprojektować studzienkę. Studzienkę należy umieścić w przepompowni przydomową, to jest wysoki koszt. Według projektanta około 8.000 zł, jest to koszt kwalifikowany także w tych przypadkach ta część będzie na terenie, że tak powiem posesji, a indywidualna sprawa to będzie instalacja wewnętrzna od budynku do tej studzienki, czyli też będzie projekt wymagany, ale studzienka i część sieci będzie na działce.

**Przewodnicząca Rady:** i ten projekt w granicach tak jak pan stwierdził, przygotowanie projektu przez tą firmę wynosiłby 122 zł. W rozmowach z ludźmi żeby obalić ten mit 3.000. bardzo proszę, jeszcze ktoś? Tu pan Baszczuk?

**Sołtys Baszczuk:** ja chciałem tu tylko taką uwagę zrobić, że na pewno ludzie inaczej będą się zachowywać, jak będą wiedzieli na czym to polega. Na jakiej głębokości kolektor służy, czy przy każdej posesji jest potrzebna ta przepompownia. Druga rzecz jaka mi się nasuwa, przecież to jest pod ciśnieniem, a niech komuś tam coś nawali to on będzie miał zalane, dopiero mu się syfu narobi. Tu jest problem, bo wiadomo, że trzeba będzie to pod ciśnieniem u nas i ja tu zadaję pytanie ... ja uważam, że ludzie mają dużą niewiedzę na ten temat.

**Chmielnicki:** na tym zebraniu projektant określi na jakiej głębokości, w jakim przedziale będą wykopy dla kanalizacji grawitacyjnej. One mogą być od 1,2 m do 4 m, średnio podaje głębokość 2 m. kanalizacja ciśnieniowa idzie płyciej i będzie również wyjaśniał kwestię, jeżeli ktoś zapyta co w przypadku awarii czy zaniku energii, więc nasze przepompownie ścieków będą wyposażone w przyłącze energetyczne. Na wyposażeniu oczyszczalni jest sprzęt, agregat prądotwórczy, sprzęt pompowy. Jeżeli byłaby taka konieczność, podejżdża samochód, uruchamia agregat, przepompowuje ścieki i udaje się do następnej przepompowni i tę kwestię rozwiązuje. Przepompownie projektowane są wszystkie, na działkach gminnych, jest to niewielka powierzchnia 3x4, 4x4 metry bieżące. Takie przepompownie będą: jedna w Miasteczku tu w rejonie placu zabaw, w Brzostowie przy dawnej szkole i w Grabównie dwie: jedna na terenie byłej szkoły, druga w rejonie ulicy Brukowej i drogi powiatowej do Wysokiej.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** przepraszam, czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę.

**Sołtys Ilnicki:** jak to będzie z indywidualnym przyłączem? Ta studzienka...

**Chmielnicki;** nie umiem odpowiedzieć, ponieważ zasadniczo nie projektujemy studzienek do granicy działki, że będzie korek, ale na kolektorze projektant lokalizuje studnie i być może przy niektórych posesjach będzie studzienka, a to jest indywidualna sprawa. Długość przyłącza... w niektórych miejscach projektant powiedział, że to jest miesięczny wywóz szamba, jakoś rur to jest koszt miesięcznego wywozu szamba. To jest sprawa indywidualna i każdy we własnym zakresie będzie miał...

**Wójt:** proszę Państwa jeżeli można, bo to są jednak takie informacje. Co do aspektów technicznych w obecnym czasie proszę nie mieć wątpliwości, od tego jest projektant, on ma rozwiązać każdy problem. My się nie znamy na tym i dlatego właśnie sugerujemy, by dokumentację wewnętrzną oni od razu wykonali, ale nie możemy za to zapłacić, bo mamy fundusze strukturalne.

**Przewodnicząca Rady:** ale my możemy wspólnymi siłami rozwiązać problem.

**Wójt:** tak. Wykonanie przyłączy. Aha, przepraszam te 122 zł to jest zryczałtowane bo tam koszty oni mogą mieć na różnych posesjach różnie, oni to po prostu wyliczyli że ryczałtowo to tak wychodzi, a że kwota nie jest znaczna, więc nie negocjuje się tej kwoty. Natomiast samo techniczne wykonanie należy do właściciela posesji. W jakim kierunku pójdziemy, bo jest jeszcze jedna ważna rzecz, w zasadzie dwie: pierwsza to uzgodnienie, uzyskanie warunków z Gminy bo my musimy wydać warunki jakie muszą być spełnione, bo to idzie również do dokumentacji gminnej, czyli już mając zgłoszenie, jak gdyby wykonując zgłoszenie, trzeba będzie prawdopodobnie załączyć warunki jakie my określimy. To będzie uniwersalne rozwiązanie, po prostu prawdopodobnie dla poszczególnych miejscowości będziemy to wydawać prawie że z listy, a wnioski będą składane.

**Przewodnicząca Rady:** to znaczy będzie musiał wystąpić każdy indywidualnie?

**Wójt:** kto robił przyłącze na przykład wodne wie o tym, że musi do Gminy wystąpić o wydanie warunków i to jest to samo. Jeżeli chodzi o przyłączenie do kanalizacji – również warunki. Drugi problem jaki jest podnoszony na zebraniach i warto o tym mówić to gospodarstwa które korzystają z wody pozakomunalnej. Jakby poza użytkowo, a dla celów gospodarczych, czeka nas po prostu wymiana wodomierzy i instalowanie drugich dla celów gospodarczych, bądź pod wodomierze. To będzie musiało się odbywać pod kontrolą naszą, te procedury my również proponujemy ale to jest sprawa późniejsza, bo wiąże się z okresem przyłączania się do kanalizacji

więc musi być uregulowana również kwestia pomiaru wody, bo opłaty będą związane z poborem wody na cele komunalne. Myślę że na dzisiaj to jest taka informacja, która powinna wystarczyć. Proszę się nie martwić o względy techniczne, to jest projektant, to jest później wykonawca i my jako inwestor. Rola, że tak powiem, nadzoru nad prawidłowym wykonywaniem inwestycji. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady:** dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś pytania? Ja mam taki apel do pań i panów radnych jeżeli po prostu rozmawiają z ludźmi ,żeby po prostu agitować, żeby jak najwięcej przybyło na zebranie sołeckie i to będą tam z tego co zrozumiałam projektanci, możemy uzyskać pytania na które my nie możemy odpowiedzieć i niepotrzebnie tam ludzi coś usłyszane bulwersuje i zniechęca, być może nawet ta cena 3.000 ludzi zniechęciła do tego, że nie chcą się podłączać. Jakoś matematycznie to ja nie bardzo rozumiem, żeby ktoś nie chciał , bo ja patrzę na swoim przykładzie: skoro ja wywożę 6 metrów sześciennych beczkę z opłatą w granicach 65 zł, czyli metr sześcienny wychodzi mi 11 zł to myślę, że przy kanalizie tyle nie zapłacę bo to jest wartość dwukrotna, dwa i pół tak jak z reguły gminy przyjmują, prawda?

**Wójt:** ta cena na pewno nie będzie niższa niż cena wody.

**Przewodnicząca Rady:** a jeszcze mi odchodzi telefon dzwonić, jeszcze mi odchodzi iść do banku i inne rzeczy, tylko pójdę i sobie w jednym miejscu załatwię fakturę to i za ścieki także...

**Radny Klesa :** ja myślę, że to wyszło dlatego, że ulica ta Kościuszki od dworca do krzyżówki, do poczty tam jest większość domów kolejowych i tam kolej wywozi i dlatego.

**Przewodnicząca Rady:** to oni się nie opowiedzieli bo to nie ich.

**Radny Klesa:** nie ma zainteresowania bo kolej za nich wywozi to co.

**Przewodnicząca Rady:** nie są właścicielami. Dziękuję czy w tym temacie więcej pytań nie ma? Pan Wójt jeszcze nie skończył swego punktu, tak? Bardzo proszę.

**Wójt:** przed zakończeniem dwie rzeczy jeszcze we własnym imieniu i pracowników Urzędu. Chciałbym państwu życzyć owocnej pracy w tej służbie samorządowej, przede wszystkim takiej pracy, która w efekcie dawałaby satysfakcję, bo to chyba jest najważniejsze i przy tym oczywiście zdrowia. Prosiłbym jeśli jest to możliwe: prezydent Kaczyński drugi raz skierował na moje ręce do samorządowców list, możemy go odczytać?

**Sekretarz:** Warszawa, 27.05. 2009 roku. Szanowny pan Karol Jagodziński, wójt Gminy Miasteczko Krajeńskie. Szanowny panie zbliżają się obchody 20. rocznicy przełomowego wydarzenia w dziejach naszej ojczyzny jakim były czerwcowe wybory do Sejmu i Senatu w 1989 roku, wybory podczas których Polacy dali wyraz swemu pragnieniu życia w kraju demokratycznym, praworządnym, respektującym prawa człowieka, jego naturalne założenia i aspiracje. Drugą ważną datą na drodze polskich przemian ustrojowych był dzień 27.05. 1990 roku a więc pierwsze powojenne w historii wybory powszechne, w których wyłonione władze gmin, nowo utworzonych jednostek samorządu terytorialnego. Dzisiaj jak co roku dla upamiętnienia tej daty świętujemy ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Dzień Samorządu Terytorialnego. W trudnych uwarunkowaniach społeczno – ekonomicznych lat 90. samorządy lokalne rozpoczęły realizację zadań, które dotąd były domeną administracji rządowej. Niezależność w zakresie realizacji tych zadań oraz samodzielność budżetowa okazały się szansą na upragnione zmiany. Szansą na rozwój Polski poprzez mądre, kreatywne gospodarowanie samorządowców. Rozpoczął się również naturalny, sprawdzony w systemach demokratycznych proces wyłaniania osób, które zdobywszy zaufanie wyborców i doświadczenie są przygotowani do pełnienia funkcji liderów swoich lokalnych społeczności. Nie byłoby dzisiaj Polski bez olbrzymiej, twórczej energii którą wyzwoliła samorządowa reforma bez ogromnego wysiłku i osiągnięć samorządowców. Zadania samorządu są liczne i stale rosną. Od rozwiązywania elementarnych potrzeb społeczności lokalnych po kształtowanie polityki regionalnej i współpracy z agendami Unii Europejskiej. Dzisiaj przed samorządami stoją także inne, trudne wyzwania. Jednym z nich jest globalny kryzys ekonomiczny, którego skutki mogą wyznaczać jeszcze nie do końca zdefiniowane i przewidywalne problemy. Już od października 2008 roku spotykam się z ekonomistami, szefami instytucji finansowych aby poznać różne aspekty sytuacji i stworzyć niezależne forum wymiany poglądów. Do tych dyskusji zostali zaproszeni również przedstawiciele samorządu terytorialnego. Jestem zwolennikiem aktywnej i odważnej walki z kryzysem. Za szczególnie ważną kwestię uważam przeciwstawienie się społecznym skutkom recesji aby w jak najmniejszym stopniu dotknęła ona gospodarstwa domowe i nie odbijała się na życiu milionów Polaków. Wspominam o tych problemach przede wszystkim dlatego by podkreślić Państwa pracę której wagę i wielkość potrafię docenić opierając się na własnych doświadczeniach samorządowca, byłego prezydenta Warszawy. Doświadczenie i wiedza o potrzebach społeczności lokalnej sprawiają, że opinie działaczy samorządowych są i powinny być w jeszcze większym stopniu brane pod uwagę podczas dyskusji i prac nad regulacjami istotnymi dla dalszego rozwoju naszego kraju. Z uwagą słucham polskich samorządowców podczas moich wizyt w miastach i wsiach. Otrzymuję także wiele zaproszeń na debaty, konferencje i spotkania i uroczystości samorządowe. Nie we wszystkich mogę brać udział osobiście, ale szczegółowe relacje z Państwa dyskusji są niezwykle interesujące i inspirujące. Spotkania te są dowodem coraz większej integracji środowiska samorządowego, jego otwartości na nowe idee, woli stałej wymiany doświadczeń, chęci poznawania i popularyzowania dobrych, sprawdzonych w

praktyce3 wzorów. Cieszy rozwój współpracy między poszczególnymi samorządami oraz ogólnopolskimi organizacjami: Unią Metropolii Polskich, Unią Miasteczek Polskich i Związkiem Gmin Wiejskich RP, Związkiem Miast Polskich, Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Województw RP. Obserwując tę współpracę utwierdzam się w przekonaniu, że samorządy są fundamentem i jednym z ważniejszych ośrodków umacniających społeczeństwo obywatelskie, duch wspólnotowego, ideę solidarnej współpracy dla Polski, dla jednej naszej wspólnej RP. W obchody dzisiejszego święta, święta samorządu i samorządowców pragnę podziękować Państwu za dotychczasowy trud życzyć niesłabnącego zapału i wytrwałości w tej niezmiernie ważnej i odpowiedzialnej pracy. Powodzenia w realizacji nowych, ambitnych zamierzeń oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Podpisał: Lech Kaczyński, prezydent RP. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady:** dziękuje bardzo. Proszę Państwa, a jeszcze pan Wójt nie dokończył bo pani Banasik została pominięta.

**Wójt:** jeżeli można, krótka informacja, bo były pytania na komisjach. Sądzę, że tą informację też powinniśmy publicznie ujawniać. Chodzi o zaangażowanie pozostałych projektów, które są przewidziane również w swego rodzaju harmonogramie. Proszę uprzejmie.

**Anna Banasik:** w projekcie budżetu zaplanowaliśmy szereg inwestycji. Pierwszym takim punktem było wykonanie dokumentacji projektowej dla wodociągu, do doprowadzenia wodociągu do osad leśnych Solnówek i Kocewo. Na dzień dzisiejszy przygotowywana jest dokumentacja doprowadzenia wodociągu do osady Solnówek, równolegle jest opracowywana dokumentacja na odbudowę drogi dojazdowej do osady Solnówek z tym, że odbudowa drogi do osady Solnówek będzie wsparta dotacją z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, z którym w ubiegłym tygodniu podpisaliśmy umowę. W której mamy zagwarantowaną kwotę dofinansowania 120.000. dokumentacja jest w trakcie opracowywania na tą drogę i na wodociąg do osady Solnówek. Kolejną taką inwestycją w budżecie jaką mieliśmy zaplanowaną to jest budowa ścieżki rowerowej z Brzostowa do Miasteczka Krajeńskiego, obecnie dokumentacja czeka na uzgodnienie w Zespole Uzgadniania Dokumentacji w Pile. To jest firma projektowa. Poinformowano, że do dnia 30.06. powinny być już dokumenty na budowę tejże ścieżki. Następną inwestycją jest opracowanie dokumentacji na przebudowę drogi Grabionna – Okaliniec, w tym przypadku również jest dokumentacja w trakcie projektu. Między innymi został złożony wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przebudowy tej drogi, również został złożony wniosek o wydanie decyzji lokalizacji w celu publicznego również dla tej drogi. W przypadku decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tej drogi sprawa jest w toku, czekamy na ostatnie uzgodnienie jakim jest uzgodnienie od Starosty Piłskiego. Kolejna inwestycją jest termomodernizacja budynku użyteczności publicznej przy ulicy Kościuszki w Miasteczku Krajeńskim, jest to budynek GOPS-u i

ośrodka zdrowia. Obecnie mamy wykonaną dokumentację projektową, zostało wykonane centralne ogrzewanie. Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie rozstrzygania przetargu na dalsze prace termomodernizacyjne w tym budynku. Kolejnym obiektem który zostanie wykonany jako termomodernizacja jest to budynek szkoły w Grabionnej. Również na tą szkołę została opracowana dokumentacja projektowa, został ogłoszony przetarg, który jest obecnie rozstrzygany i tak samo jak na ośrodek zdrowia, tak na modernizację szkoły w Grabionnej wpłynęło sześć ofert. Oferty w tym tygodniu zostaną rozpatrzone. Kolejnym takim inwestycją to było sporządzenie dokumentacji na termomodernizację świetlicy wiejskiej w Okalińcu. Dokumentacja została wykonana w całości, także zadanie zostało wykonane. Jeżeli chodzi o te sprawy termomodernizacyjne... Kościuszki 38 w Miasteczku, również w świetlicach w Okalińcu oraz termomodernizacja szkoły w Grabionnej oraz świetlica w Grabównie, został złożony jeden wspólny wniosek do WRPO w ramach działania – infrastruktura przyjazna środowisku – mamy już informację, że został on rozpatrzony pozytywnie, także czekamy na dalszą procedurę. W przypadku inwestycji jest to opracowanie dokumentacji na rozbudowę świetlicy wiejskiej w Brzostowie, został złożony już wniosek o pozwolenie na budowę, również w przypadku świetlicy i otoczenia, czyli parking i boisko został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach odnowy wsi. W przypadku „Ochrony wód zlewni rzeki Noteć” to już pan Chmielnicki się wypowiedział. Wykonanie dokumentacji projektowej dla obiektu po byłym młynie, gdzie ma budynek zostać zagospodarowany jako Centrum Ekologii Doliny Środkowej Noteci, obecnie również jest dokumentacja projektowa przygotowywana, także czekamy na dokumentację. Również, co wcześniej było wspomniane, organizacja i wykonanie parkingu przy lokalach użytkowych przy ulicy Kościuszki 17 w Miasteczku, obecnie ... są podkłady, które są, jest opracowanie geodezyjne, zostały zrobione kalkulacje finansowe oraz opracowano koncepcję z tym, że chciałabym podkreślić, że prace projektowe idą troszeczkę długo ponieważ, sam okres oczekiwania na podkłady geodezyjne nieraz wynosi 2 miesiące albo i pół roku.

**Przewodnicząca Rady:** a kiedy został złożony, już minęły te dwa miesiące czy nie jeszcze? Nie.

**Banasik Anna:** jeżeli chodzi jeszcze o taką jedną inwestycję, która wynika w ciągu roku to jest połączenie wodociągu Grabionna – Grabówno, zostało zlecone opracowanie dokumentacji projektowej, gdzie projektant zobowiązał się dostarczyć nam dokumentację do 15.10. a dostanie pozwolenia na budowę do końca roku 2009.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuję bardzo, czy są jakieś pytania do pani Banasik?

**Radna Grembowska :** ja mam jedno pytanie jeśli chodzi o dokumentację projektową przyłącza Kocewo do wodociągu. Jaka jest przyczyna rezygnacji z projektu?

**Banasik Anna:** przyczyna jest taka, że realizując drogę do osady Solnówek... także Kocewo będzie w innym terminie.

**Przewodnicząca Rady:** dziękuję bardzo, czy jeszcze są jakieś pytania? Dziękuję pani bardzo, czy pan Wójt jeszcze coś ma? i proszę Państwa dla oddechu 10 minut przerwy.

**10 min. przerwy.**

**Przewodnicząca Rady:** bardzo proszę przystępujemy do dalszego, do obrad, proszę o zajęcie miejsc. Zapraszam gości i radnych do zajęcia miejsc. Przechodzimy do punktu kolejnego porządku obrad, bardzo proszę o włączenie się w naszą pracę tutaj, a mianowicie podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Miasteczko Krajeńskie. Macie Państwo wersję poprawek. Właściwie dwa wnioski Komisji Rewizyjnej sprzed kilku sesji dotyczyły wprowadzenia rozszerzenia zakresu dotyczącego spraw, rozpatrywania spraw. Wnioski te były wynikiem tego, że Komisja miała pewien problem, bo zaistniał taki incydent w związku z czym wnioski są unormowane. Poza tym wprowadzono także przy okazji pewne zmiany i które tutaj w różnych Komisjach miały różne brzmienia i różne propozycje. Chciałabym, żeby może tutaj nie przewlekać, bo każdy wie co ma przed sobą. Poproszę tutaj panią mecenas o wypowiedzenie się w tym temacie.

**Boniowska:** odnośnie tego jednego?

**Przewodnicząca Rady:** no z tych wniosków, które tu mamy przed sobą i posiedzeń Komisji to wynika.

**Boniowska:** proszę Państwa z paragrafu 119, zapis jest taki: protokoły z posiedzeń rady i komisji oraz innych organów podlegają udostępnieniu po ich formalnym przyjęciu zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz statutem. I powiem tak: w tej wersji statut się ostał to znaczy Wojewoda Wielkopolski może tego nie widział no bo różnie to się czyta. Nikt ... nie stwierdził niezgodności tego zapisu. Dlatego myśmy chcieli to, pewnie to zostawimy jak jest ale chcę państwu powiedzieć, że ten zapis jest, tzn. w tej chwili są rozstrzygnięcia sądu i w Szczecinie i we Wrocławiu które stwierdzają nieważność takiego zapisu bo Wojewoda u nas tego nie stwierdził bo ze skargą nie pójdzie do sądu. Natomiast żebyśmy podejmowali nowy statut i zapisali w tej treści postanowienie bez wątpienia byłoby to sprawa nie ważna. Dlatego, że ten przepis tak jak sąd mówi i ja się z tym zgadzam w tej chwili jest sprzeczny i z konstytucją bo konstytucja jest napisana w ten sposób, że każdy obywatel ma prawo dostępu do dokumentów z posiedzeń Rady teraz tak: dokumentem z posiedzeń Rady jest niewątpliwie protokół. Nie jest nigdzie napisane, tak i w statucie jest napisane, że protokół jest dokumentem, to jest moja interpretacja. Protokół aby był dokumentem musi być podpisany przez tego który sporządza i przez Przewodniczącego obrad, to

zresztą wynika bo protokół przecież odzwierciedla stan faktyczny jaki miał miejsce na sesji i taki protokół w mojej ocenie powinien być podpisany, idzie pod obrady i Radny tylko potwierdzają że tak tak tenże protokół poprzez jego przyjęcie odzwierciedla stan, który miał miejsce na sesji bo jeszcze proszę państwa też jest tego rodzaju historia: jeśli wy nie przyjmiecie protokołu tzn on nie jest nieważny, on jest ważny tylko trzeba wtedy podać do wiadomości dlaczego wyście go nie przyjęli i problem jest tego rodzaju, że jeżeli zgłosi się klient, jakiś petent o udostępnienie protokołu to ja muszę go udostępnić dlatego, że ustawa o dostępie do informacji publicznej stanowi, że wszelkie te dokumenty one są jawne i w ciągu 14 dni albo udostępniam albo odmawiam udostępnienia i ta decyzja podlega zaskarżeniu do samorządowego kolegium. Powiem Państwu szczerze, że patrzyłam w naszym województwie wielkopolskim jakie są zapisy. Czy w świetle tych nowych, w internecie jest bardzo dużo komentarzy na ten temat. W związku z tymi nowymi rozstrzygnięciami sądy czy rady podejmowały uchwały i zmieniały tylko te zapisy, tego nie ma, nie ma takich uchwał. Bo wiecie państwo jak to jest, kto napisze to tak czy tak musi ten protokół dostać. Tylko teraz tak, ja nie wiem kiedy przewodniczący podpisuje, ja nie wiem nawet bo nie pytałam w gminach bo moi koledzy tego akurat nie wiedzą bo tym się nie zajmują, kiedy ten Przewodniczący podpisuje ten protokół. On powinien być, nie jest napisane w jakim terminie, ale protokół powinien być sporządzony niezwłocznie. Niezwłocznie to jest 5-7 dni. Dlatego ja zaproponowałam, zresztą pani Lidka wywołała właśnie ten temat bo była na jakimś tam szkoleniu, ale nieważne, już abstrahując od tego co było na szkoleniu bo nie zawsze akurat ... te postanowienia sądu zaproponowałam tenże zapis. Nie musicie Państwo go zmienić. Jeżeli go nie zmienicie, to się ostanie tak jak jest, skarga do NSA na pewno nie pójdzie a protokół będzie i tak i tak udostępniany nawet jeżeli nie będzie przyjęty, bo obowiązek udostępnienia wynika z tych trzech ustaw: samorząd, dostęp i konstytucja.

**Sekretarz:** ale musi być podpisany przez Przewodniczącą?

**Boniowska:** no powinien być podpisany, protokół w ogóle jest protokołem kiedy zawiera podpisy, bo przepis mówi: dokumenty masz udostępnić. Protokół jest dokumentem jak jest podpisany. Bo nie możemy dopuszczać projektu, jeżeli nie jest podpisany to... nie ma projektu protokołu, projektem może być jedynie wtedy kiedy jest nagrane i sporządza się coś. Ustawodawca nie operuje projektem protokołu, projekt może być uchwałą. Albo jest protokół albo go nie ma i dlatego chcieliśmy to zmienić. Nie musicie Państwo tego zmieniać.

...: to w takim przypadku jaka jest rola sekretarza w tym przypadku.

**Boniowska:** tylko zgodnie ze statutem. Sekretarz może odczytać, bo Sekretarz jest właściwie do tego żeby... bo pani tutaj liczy głosy, prawda? i czuwa pewnie nad tym, żeby to co zostało zarejestrowane, zapisane było zgodnie i jeśli jest wprowadzony Sekretarz, bo ja tego nie kwestionuję, bo tu są takie a nie inne uregulowania.

Uregulowania statutu mogą być dowolne byle nie sprzeciwiały się prawu a ten akurat zapis jest wszędzie, we wszystkich statutach. Kiedyś były wzorce i to się powielalo a potem jak weszły w życie te przepisy to już prawem kaduka robiło się te statuty i takie są wszędzie te zapisy. Ale gdyby tak jak powiedziałam w tej chwili kiedy ukazują się już wyroki, gdybyśmy podejmowali nowy statut to bez wątpienia nie można by było tego zapisywać.

**Przewodnicząca Rady:** tutaj się gryzą kompetencje, mój podpis jest ważniejszy aniżeli podpis radnych...

**Boniowska:** nie. Pani jest podpis jako Przewodniczącej. Protokół to jest sprawozdanie z przebiegu sesji, rozumie pani? i z sesji które Pani prowadziła i przecież pod dyskusję podpina się protokół a protokół...

**Przewodnicząca Rady:** ale w sumie czuwa nad liczeniem głosów powołany Sekretarz, tak przynajmniej zawsze...

**Boniowska :** nawet jeżeli pani Sekretarz podpisuje protokół to jest OK. ale my mamy zapisane, chwileczkę, no bo ona mówi: ja czytałam ten protokół, on rzeczywiście jest dobrze napisany, bo jest to co było na sesji i nie ma nic czego nie było.

**Przewodnicząca Rady:** i ja jako zwykła radna mogę się z tym zgadzać lub nie, ale to dopiero na sesji, a w trakcie to mam taki głos jak wszyscy.

**Boniowska :** u nas w statucie jest zapisane w ten sposób, że protokół w szczególności zawiera podpis przewodniczącego obrad i osoby sporządzającej protokół. Tak jest zapisane.

**Przewodnicząca Rady:** kiedy ja mam go podpisać?

**Boniowska:** po jego sporządzeniu.

**Wójt:** sporządza się niezwłocznie, po sporządzeniu podpisuje, tak mówi 92 paragraf.

**Boniowska:** tak, przepraszam jeszcze Panie Wójcie, do przyjęcia idzie protokół, protokół, nie projekt protokołu, tylko protokół a jeżeli protokół to musi być podpisany.

**Przewodnicząca Rady:** żadna z komisji nawet nie podejmowała tematu protokołu.

**Boniowska:** dobrze, ale jeżeli protokół musi zawierać podpis, jeden i drugi.

**Przewodnicząca Rady :** czyli za tym co pani mecenas proponuje?

**Sekretarz Gminy:** w naszym przypadku jest protokół, jeśli się podpisze Sekretarz i sporządzający.

**Boniowska :** podpisuje Przewodniczący obrad, ten który pisze i może jeszcze Sekretarz, bo u nas Sekretarz też czuwa nad tym żeby coś tam, coś tam...

**Sekretarz:** ale to zwyczajowe jest, ten podpis Sekretarza jest zwyczajowy.

**Boniowska:** tak może być, oczywiście, jak najbardziej. Także ja..., tak podjąć jak ja zaproponowałam bo a jak nie chcecie tak podjąć, to nie. Tenże przepis dostosowany jest do aktualnie obowiązujących przepisów prawa i ja mówię, że pisało się bo kiedyś te projekty jak powstały samorządy i to cały czas jest tak samo, ale mówię w tej chwili. Słuchajcie Państwo już podałam 61 artykuł konstytucji: prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów, protokół jest dokumentem, podpisany, nie przyjęty.

**Przewodnicząca Rady:** z czego pani mecenas to wynika bo ja dotarłam do tych wszystkich dokumentów, które są tu i tego stwierdzenia nie znalazłam, że to tak się zmieniło, a nasz statut jest nowym statutem, nawet nie ma rok i trochę.

**Boniowska:** więc ja wam powiedziałam, że czasami organ nadzoru nie zauważy, bo to też jest radca który sprawdza wiecie i rozmawia przez telefon i to i tamto. I pewnych rzeczy się nie zauważy po prostu.

**Przewodnicząca Rady:** czyli może tak, teraz proszę Państwa, żeby był wilk syty i owca cała. Będziemy głosowali nad poszczególnymi poprawkami?

**Boniowska:** ja nie wiem, jak pani proponuje.

**Przewodnicząca Rady:** czy można tak pani mecenas?

**Sekretarz:** kontrowersyjny może ten punkt czwarty?

**Przewodnicząca Rady:** czy może tak zadam pytanie: kto jest za tym żeby pozostał, czy żeby zmiana?

**Sekretarz:** jeśli akceptujecie ten punkt czwarty to znaczy, że akceptujecie wszystkie zmiany które są w tym projekcie.

**Przewodnicząca Rady:** to bardzo proszę kto z pań i panów radnych, żebyśmy się dobrze rozumieli, jest za pozostawieniem tego paragrafu 119 w takim brzmieniu jaki był w statucie.

**Sekretarz:** ten który jest zaproponowany

**Boniowska:** jeżeli w statucie to wiadomo, że wykasujesz to.

**Sekretarz:** ale po prostu zaproponowany w projekcie uchwały, czyli zmiana tego...

**Przewodnicząca Rady:** ale i tak muszę poddać pod głosowanie później całość.

**Sekretarz:** tylko zależy jak pani pytanie zada. Ja już się nie wtrącam.

**Radny Rozental:** dla mnie jest bardziej kontrowersyjny artykuł 51, bo dla mnie te 14 dni bo to tak generalnie wisi, ja panią dobrze...

**Przewodnicząca Rady:** nie ma 14 dni, bo to jest wycofane już. 14 dni się okazuje, że nie bo niezwłocznie protokół musi być napisany.

**Boniowska:** te 7 dni.

**Sekretarz:** a te 14 dni to ustawy o dostępie do informacji publicznej... także to my musimy udostępnić w ciągu 14 dni.

**Radny Rozental:** jeśli dobrze rozumiem obawy to chodzi o to czy pani Przewodnicząca podpisuje, czy ma takie uprawnienia podpisać protokół, który jest jeszcze głosowany na sesji i tutaj obawy przed np. zakwestionowaniem.

**Boniowska:** proszę pana na sesji, albo Pan przyjmuje ten dokument, ten protokół albo wnosi pan o jego zmianę, albo uzupełnienia. Ale protokół jest protokołem.

**Radny Rozental:** to są właśnie te obawy o których mówiłem.

**Przewodnicząca Rady:** w każdej komisji te obawy miały inną otoczkę, były inaczej interpretowane. Może tego co pani mecenas powiedziała na początku, że może pozostać brzmienie artykuł 119 jak było, albo ulec zmianie na to co proponowane jest w poprawce i zapytam teraz może tak. Wydaje mi się, że będzie czytelniej jeżeli zapytam kto jest za utrzymaniem tego co było, bo wtedy głosujemy od razu o wszystko. Więc jeszcze raz żebyśmy się rozumieli: kto z pań i panów radnych jest za utrzymaniem paragrafu 119 w zapisie takim jaki jest w statucie z dnia któregoś tam

marca, czyli w statucie obowiązującym do dzisiaj. Kto z pań i panów jest za tym by utrzymać ten paragraf 119?

**Głosowanie:** 13 głosów „za” na 13 obecnych radnych

**Przewodnicząca Rady:** czyli żebyśmy się rozumieli, w tej chwili przegłosowaliśmy, że z tych poprawek wykreślamy to co dotyczy punktu czwartego. A teraz proszę Państwa głosujemy nad przyjęciem tej uchwały, czyli zgodnie z poprawkami ale bez punktu czwartego. Myślę, że nie będziemy tego analizowali bo to było dokładnie analizowane i ten cały rozdział 9 a, czyli proszę Państwa poddaję pod głosowanie uchwałę nr XXVII, bo protokół przyjmowaliśmy z sesji XXVII. Proszę poprawić – XXVIII/136/2009 Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie z dnia 27.05.2009 roku ws zmian Statutu Gminy Miasteczko Krajeńskie. Pomijam te wszystkie paragrafy. Paragraf 1- w statucie Gminy Miasteczko Krajeńskie uchwalony z ustawą XVI/78/2008 rady Gminy Miasteczko Krajeńskie z dnia 28.03.2008 roku wprowadza się następujące zmiany: panią Sekretarz poproszę o pomoc w odczytaniu, każda komisja swoje poprawki wносиła, ja notowałam co jest ważne. Podpunkt 1 – w paragrafie 51, ustęp 2 wyrazy paragraf 39, punkt 1 zastępuje się wyrazami paragraf 53, ustęp 4. jeżeli tam ktoś ma też inaczej bo na komisjach były, to proszę poprawić. Podpunkt 2 w paragrafie 52, ustęp 2 punkt 6 otrzymuje brzmienie: przebieg obrad, streszczenie przemówień i dyskusji, oraz tekst zgłoszonych i przyjętych wniosków. Podpunkt 3 – paragraf 102, ustęp 4, nie tego nie ma, otrzymuje brzmienie: z posiedzenia komisji rewizyjnej sporządza się protokół, który podpisuje przewodniczący komisji. Punktu 4 nie ma , tak? Potem 5 przejmuje 4.

**Sekretarz:** ale to powinna już pani odczytać.

**Przewodnicząca Rady:** aha i przeczytać poprawione. Dobrze, punkt 4 w paragrafie 120, ustęp 2 po wyrazach „zewnętrznej” dodaje się wyrazy „i zewnętrznej”. Podpunkt 5, paragraf 121, ustęp 1 wyrazy „paragraf 123” zastępuje się wyrazami „119”. Podpunkt 6 po rozdziale 9 dodaje się rozdział 9a w brzmieniu i nie wiem czy czytać ten cały rozdział 9. nie było żadnych wniosków, jedynie co do literówki bo tam gdzieś było zapisane.. , czyli zgadzacie się Państwo żeby nie czytać tej długiej części? Bardzo proszę w takim razie o podniesienie rąk.

**Sekretarz:** jeszcze punkt 7, do końca pani nie przeczytała.

**Przewodnicząca Rady:** która zamyka wszystko, tak. Punkt 7, paragraf 124 i paragraf 125 oznacza się jako paragraf 133 i paragraf 134. paragraf 2 – wykonanie uchwały powierza się wójtowi Gminy. Paragraf 3- uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Bardzo proszę: kto z pań i panów jest „za” przyjęciem uchwały nr 136 na dzisiejszej sesji? Radny Rozental wyszedł.

**Głosowanie:** 12, czyli jeden wyszedł, na 12 – 12 „za”.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXVIII/1

**Ad.7.**

**Przewodnicząca Rady:** Dziękuję. Przechodzimy do podjęcia uchwały ws określenia zasad nabywania, obciążania, wydzierżawiania, wynajmowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasteczko Krajeńskie. Tutaj w związku z tą uchwałą i pracami komisji też pewne pytania. I we wnioskach one są , prawda? Panie Wójt?

**Wójt:** tak, wniosek polega na tym żeby przedstawić uzasadnienie.

**Boniowska:** uzasadnienie nie, do podjęcia tej uchwały. Ja powiem państwu...

**Przewodnicząca Rady:** chodziło o to żeby osoba wyjaśniła pewne rzeczy.

**Wójt:** tylko, żebyśmy to wyjaśnili na sesji takie mam tutaj wnioski z komisji.

**Boniowska:** ja powiem Państwu tak: dlaczego zachodzi konieczność zmiany tej uchwały, która obowiązywała od 1998 roku, a więc przedtem od 1998 roku, no nie mam tej ustawy ale ustawa o gospodarce nieruchomościami była zmieniana chyba osiem razy. W tej chwili w tamtym roku zmiany...

**Przewodnicząca Rady :** przepraszam ale jeśli mogę, ja byłam na tych komisjach, na jednej nie. Radnym głównie chodziło o to co nowego jest...

**Boniowska:** powiem tylko o zmianach, które pamiętam z tamtego roku, ta uchwała nota bene powinna już być dawno zmieniona ale jakoś tam funkcjonowała. Natomiast zmiany dodane przez ustawodawcę i w ustawie o samorządzie gminnym i ustawie o gospodarce nieruchomościami polegają na tym, że jeżeli jest umowa zawarta na czas określony, trzy lata bo Wójt może sam do trzech lat zawierać umowy, na okres dłuższy niż 3 lata musi uzyskać zgodę radnych. Zgodnie z nowymi przepisami na zawarcie umowy na czas określony powyżej 3 lat musi uzyskać zgodę radnych i to jest za każdym razem występowanie do Rady, jeżeli Wójt zamierza zawrzeć kolejną umowę z tym samym dzierżawcą ale oczywiście podwyższa się czynsz, robi się wykazy, te wszystkie czynności które wymagają ustawy to też musi uzyskać zgodę Rady. I te uchwały są podejmowane tylko dlatego żeby organ wykonawczy, który faktycznie zarządza tym mieniem nie pytał co chwilę Rady: proszę podjąć uchwałę, że jakimś tam klient chce dalej temu samemu wydzierżawić. Za stawkę większą bo tak jak powiedziałam robi się wykazy i operuje się ceną. I głównie te zmiany z tamtego roku pamiętam, bo z poprzedniejszych nie pamiętam.

**Wójt:** nie były tak istotne by zmieniać, bo nie były aż takie...

**Boniowska:** nie były na tyle istotne, że nie trzeba było w każdym przypadku o coś pytać Radę i dlatego te uchwały są podejmowane.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** z tego co ja pamiętam, w moim odczuciu przez te 10 lat to Wójt musiał, wydaje się, że jest zasadne, żeby nawet pozostawało w gestii Wójta to co pani mecenas powiedziała, dotyczy ono tego, że jeżeli ktoś miał trzy lata dzierżawy, jeżeli miał grunt jakiś orny, nakłada jednak pewne finanse, żeby mu to rodiło i teraz po trzech latach ktoś tam z Rady powie, że nie prawda? Jeżeli Wójt zachowa się tak, że będzie przedłużał o czym tutaj mówi ta ustawa. A ja mam inne pytanie, bo akurat byłam na Komisji Rolnictwa, gdzie był pracownik merytorycznie odpowiedzialny za ten dział. Nie wiem albo źle zrozumiałam, albo może faktycznie to zależy od Rady. A dotyczy to rozdziału 4, paragraf 8. mam tylko jedno pytanie: z czego wynika, że bo ja właśnie zrozumiałam, że ten procent to zależy od uchwały Rady, że nie jest obligatoryjny.

**Boniowska:** muszę powiedzieć, w związku z paragrafem 8, z rozdziałem 4, rozdział 4, paragraf 8. wiecie państwo co tenże zapis wprowadzony został dlatego, puścimy to bo to nie wynika z przepisów prawa, ale w mojej ocenie zasadne jest, bo zdarzają się tego rodzaju przypadki. Nie wiem, czy akurat w naszej gminie ale w innych gminach, w jednej gminie organ to zauważy w drugiej nie zauważy, że gmina ponosi koszty wyceny i potem klient się wycofuje. On nie będzie nabywał nic, a gmina poniosła koszty i dlatego jest tu zapisane w ten sposób, że koszty jego obciążają 50%.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** tak jak tu przyjęte w projekcie. I to był problem który wielokrotnie żeśmy mówili. Ktoś wychodził z wnioskiem o kupno, a potem się wycofywał

**Boniowska:** wycofuje się i potem gmina na tym traci i ja nie mogę wyegzekwować tego.

**Wójt:** mogę Pani Przewodnicząca? Proszę Państwa naprawdę trudno jest podejmować decyzje, które to są jak gdyby deklaratywne, bo narażam się w takich przypadkach na wydatkowanie środków publicznych bez uzasadnienia. Dlatego w praktyce my chcemy to usankcjonować, w praktyce myśmy w różny sposób kiedy ludzie przychodzili zainteresowani kupnem – myśmy ich jak gdyby przymuszali do złożenia na piśmie, co by chociaż ta przesłanka była by zlecić bo bez wyceny procedura AK gdyby zawiesza się a wycena niestety kosztuje. Robiąc wycenę ponosimy koszty, z jedną działką akurat tak mamy do czynienia. Mija termin, dwa lata wycena jest ważna, trzeba zlecić wycenę, zapłacić i okazuje się, że postępowanie sprzedaży po prostu pada. Albo nie przystępują do przetargu albo pewna uprawniona już osoba z preferencji rezygnuje. Tak się zdarzy trzy, cztery razy i się okazuje, że

przedmiotowa nieruchomość jest mniej warta niż koszty jakie ponieśliśmy. Tak też nie może być dlatego jest próba wprowadzenia tego przepisu, związania potencjalnego nabywcy kosztami procedury przygotowania nieruchomości do sprzedaży. To chyba wyjaśnia sprawę. Jakkolwiek mogą być takie sytuacje, że będziemy musieli występować z wnioskiem o podjęcie uchwały i pewnymi ruchami z zakresu zarządu nieruchomości, sprzedaży, nabywania, najmu bo to regulują już ustawy. To co ta uchwała zawiera jest bardziej szczegółowe niż była w poprzednim okresie. Jak ja już na komisji informowałem, że są uchwały bardzo uproszczone redakcyjnie i dające duże możliwości, dowolności. Wolimy żeby te kwestie były uregulowane, to jest zarząd majątkiem gminy i to uprawnienie do 3 lat potencjalnie jeżeli jest kontynuacja dzierżawy chociaż najczęściej bywa, że te okresy dzierżawy są jeszcze krótsze bo trudno było powiedzieć co będzie z tymi nieruchomościami, czy nie trzeba ich będzie w niektórych przypadkach, po prostu jest potrzeba, po co utrzymywać nieruchomość inaczej po prostu ją sprzedać. Tym bardziej, że wchodzimy w bardzo trudny okres budżetowy i musimy się liczyć z tym, że niektórych nieruchomości po prostu będziemy musieli spieniężyć bo nawet kosztuje nas ich utrzymanie więc to staje się bez sensu, prawda? Jakkolwiek informację będę zawsze składał nawet wykonując w ramach tej uchwały, że jakieś czynności w tym zakresie były podjęte. Dziękuję.

Radny Rozental wrócił na salę.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w tym temacie, co do tej uchwały? Nie ma, czyli myślę, że też nie będę jej czytała całej treści tylko tytuł i numer, a więc przedstawiam projekt uchwały nr XXVIII/137/2009 Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie z dnia 27.05.2009 roku ws określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania, wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasteczko Krajeńskie. Ja w stosunku do poprzedniej zauważyłem, że tam jest wprowadzony nowy wyraz „wynajmowania”, nie było w tamtej ale być może między paragrafami to utknęło. Czy teraz po wyjaśnieniach pani mecenas po zapoznaniu się z treścią na komisjach, kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem tego projektu uchwały, który przed chwilą przedstawiłam?

**Głosowanie:** 13 głosów „za” na 13 obecnych radnych,

**Przewodnicząca Rady:** a więc projekt, czyli uchwała została podjęta. Przechodzimy dalej do punktu 8 – podjęcie uchwały ws zmian w budżecie na 2009 rok. Analizowaliśmy, ale z tego co nam pani Skarbnik przedłożyła będą jakieś zmiany, tak?

#### **Ad.8.**

**Skarbnik:** to znaczy przedstawię zarządzenia, które zostały podjęte w okresie międzysesyjnym przez pana Wójta na wstępie. Zarządzenie nr 19 z 28 kwietnia tutaj zostało podjęte. Dotyczyło zwiększenia dochodów i wydatków o kwotę 6.266 zł, zwiększenie do kwoty dotyczyło dotacji otrzymanej z budżetu państwa na realizację

własnych zadań bieżących gminy w kwocie 2.900 zł. Dotacja ta przeznaczona jest na dofinansowanie realizacji zadania wynikającego z ustawy o pomocy społecznej na wypłatę dodatku w wysokości 250 zł miesięcznie na pracownika socjalnego zatrudnionego oczywiście w pełnym wymiarze czasu pracy realizującego pracę socjalną w środowisku w roku 2009. druga decyzja Wojewody dotyczyła wprowadzenia środków na kwotę 3.366 zł, nie była to decyzja Wojewody, przepraszam tylko pismo Krajowego Biura Wyborczego. Chodzi o wydatki związane z wyborami do PE. To były kwoty dotacji natomiast w wydatkach oprócz zwiększeń wynikających z dotacji to były jeszcze przesunięcia w planie wydatków i dotyczyły one następujących rozdziałów: Urząd Gminy, przesunięcie w planie wydatków, zmniejszenie wpłaty na PFRON – 8.000 zł, zakup materiałów papierniczych – 3.000 przy zwiększeniu zakupu materiałów wyposażenia – 7.000, dokonano zakupu dwóch komputerów oraz akcesoriów komputerowych w tym programów i licencji – 4.000. w rozdziale „wybory do PE” zwiększenie zgodnie z decyzją KBW- 3.366 zł z przeznaczeniem na składki na ubezpieczenie społeczne, wynagrodzenie bezosobowe, Fundusz Pracy, zakup materiałów i wyposażenia, podróże służbowe, krajowe i zakup materiałów papierniczych. Oczywiście zgodnie z pismem wskazującym na jakie wydatki ta dotacja ma być przeznaczona. W przedszkolu drobne przesunięcie między paragrafami dotyczyło zwiększenia opłat z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych telefonii komórkowej – 400 zł przy zmniejszeniu opłat z tytułu usług telekomunikacyjnych telefonii stacjonarnej – 400 zł. W Zespole Szkół również takie przesunięcie wystąpiło między tymi dwoma paragrafami, chodzi o telefonię komórkową zwiększenie 1000 zł i stacjonarne 1000 zmniejszenie. Również taka sama zmiana wystąpiła w GOPS 1000 zł zwiększenie usług telefonii komórkowych, chodzi o przejście właśnie z telefonii stacjonarnej na telefon komórkowy i również to przesunięcie wynosiło 1000 zł. Oprócz tego w GOPS wprowadzono dotację z budżetu Wojewody, chodziło o wypłatę tego dodatku 250 zł na pracownika socjalnego. Również w tym zarządzeniu z 28.05 sprostowano właściwie błąd pisarski, który tam się pojawił w zarządzeniu nr 1 z 12.01.2009. każdy błąd pisarski w zarządzeniu musi być poprawiony w następnym zarządzeniu dlatego tutaj RIO zasugerowało żeby przy najbliższym zarządzeniu to podjąć i dokonano sprostowania ponieważ w tym zarządzeniu pomyłkowo budżet gminy na 2008 a nie na 2009 wpisano dochody 7.805.002 zł i wydatki 7.682.000 zł zastępuje się zapisem budżet gminy na 2009 rok wynosi 7.805.002 zł i wydatki 8. 682.000. Drugie zarządzenie zostało podjęte 18.05 i tutaj dochody i wydatki zwiększono o kwotę 82.058 zł w wyniku otrzymanej decyzji Wojewody Wielkopolskiego ws realizacji programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” i to kwota była 3.933 zł ponadto otrzymaliśmy również decyzję, pismo Wojewody ws zadania, które dotyczy zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej i to na kwotę 78.125 zł. Wójt niezwłocznie podjął uchwałę właśnie w tym zakresie, zarządzenie, chociaż do dnia dzisiejszego Wojewoda nie przekazał gminie tych środków, a wczoraj jak dzwoniłam do wydziału finansowego Wojewody, po prostu Wojewoda nie otrzymał z ministerstwa również

środków a więc czekamy jeszcze, do 31.05 jest termin. Właściwie zostało nam raptem czwartek i piątek, bo dzisiaj jeszcze środków nie było jak wychodziłam na sesję. W tym zarządzeniu były zmiany również w przesunięciach między paragrafami i one dotyczyły oprócz tego, że wprowadzono te środki z dotacji na wypłatę tego świadczenia dla rolników to również przesunięcia w Urzędach Wojewódzkich w rozdziale dotyczyło przesunięcia środków zwiększających na szkolenia pracowników 300 zł przy zmniejszeniu podróży służbowych, krajowych 300 zł, jest to zadanie zlecone. Ponadto wprowadzono również dotację na świadczenia społeczne w zakresie dożywiania i przesunięcie dotyczyło również przesunięcia między paragrafami gospodarki ściekowej, ochrony wód w kwocie 3.000 zł. Projekt uchwały na dzisiejszą sesję został przedstawiony na komisjach. Czy jakieś pytania jeszcze w stosunku do zarządzeń? Bo uzasadnienia raczej odzwierciedlają.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ja mam taki wniosek bo widzę, że zarządzenie było z dnia 28.05 żeby było dostarczane z materiałami.

**Skarbnik:** czyli łącznie z materiałami na sesję?

**Przewodnicząca Rady Gminy:** bo wtedy każdy chce przejrzeć dokładnie.

**Skarbnik:** bo to i tak w międzyczasie, można by było podesłać wcześniej. Ja informowałam na komisjach ale o szczegółach po prostu... . następnym razem prześlę te informacje również do biura Rady, zresztą zarządzenia są , następnym razem załączę. Projektowane zmiany do budżetu na 2009 rok zgodnie tutaj z uchwałą, dochody budżetu gminy z tym projektem zwiększa się o kwotę 17.578 zł, natomiast wydatki o 337.578 zł. Zwiększenia dotyczą dochodów własnych: wpływy z usług, pozostała działalność administracji publicznej 500 zł dotyczy wpłat za usługi telefoniczne co mają setki. Podatek od czynności cywilno – prawnych od osób prawnych 1.078 zł, podatek od środków transportowych od osób fizycznych – 15.000 i dochody gminy związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami, chodzi o płatność zaliczek alimentacyjnych. Gmina otrzymuje 20% z tych wpłat , 20% otrzymuje gmina wierzyciela i 60% odprowadzamy do budżetu Wojewody. Jeżeli odsetki się jakiegokolwiek pojawiają, nawet złotówka to również do Wojewody odprowadzamy. Natomiast w planie wydatków są większe zmiany, głównie to zmiany inwestycyjne i ta kwota zwiększenia wynosi 337.578 zł i dotyczy to tych zadań które tu wcześniej pani Banasik prezentowała, ale dotyczy to następujących rozdziałów: struktura wodociągowa, czyli na tą infrastrukturę zwiększenie wynosi 185.500 zł w tym na budowę wodociągu do osady leśnej Solnówek, dokumentacja i wykonanie 187.000, budowa połączenia istniejącej sieci wodociągowej Grabionna – Grabówno. Wykonanie samej tej dokumentacji projektowej 18.500 zł przy zmniejszeniu tego ogólnego zadania które mieliśmy w budżecie. Chodzi tu o tylko wykonanie dokumentacji doprowadzenia wodociągu do osad leśnych Solnówek i Kocewo – 20.000. w drogach publicznych, gminnych ogółem dokonuje się

zmniejszenia – 28.922 zł w tym również następują zwiększenia. Zwiększa się plan wydatków na zakup materiałów – 7.018 zł, zakup usług remontowych – 5.000 przy zmniejszeniu zakupu usług pozostałych 5.000 i wydatków inwestycyjnych 33.500, było to zadanie uchwalone w budżecie – odbudowa drogi asfaltowej w Brzostowie i ulica Drzymały w Miasteczku Krajeńskim oraz odbudowa przepustów na drogach gminnych. Niezbędne naprawy na tych drogach, w większości te ubytki zostały wykonane w ramach usług remontowych. Następnie mamy zmniejszenie na zakupy inwestycyjne na drogach. Zakupiono zaplanowaną zagęszczarkę, której cena była niższa niż planowaliśmy dlatego ulega zmniejszeniu o 2.440 zł. W gospodarce gruntami, nieruchomościami, ogółem zwiększenie zadań inwestycyjnych wynosi 175.000, dotyczy to następujących zadań inwestycyjnych: adaptacja pomieszczenia na sanitariaty i łazienki w budynku Brzostowo 21 – 16.000, organizacja i wykonanie parkingu przy lokalach użytkowych Kościuszki 17 6.000, wykonanie i dokumentacja projektowa na adaptację młyna w Miasteczku Krajeńskim na Centrum Ekologii Doliny Środkowej Noteci 27.000, na termomodernizację budynku ulica Kościuszki 38 w Miasteczku Krajeńskim (ośrodek zdrowia, GOPS)- ogrzewanie, dach, zagospodarowanie poddasza, okna, docieplenie z elewacją – 163.500 przy zmniejszeniu zadań: zakup i instalacja zbiornika na bezodpływowe nieczystości ciekłe w Grabownie 53- 7.500 . ponieważ Grabówno do tego dużego zadania również zostało dołączone dlatego nie będzie wykonywane to zadanie, przygotowanie dokumentacji projektowej na adaptację budynku ulica Dąbrowskiego po kinie, mieliśmy tam 40.000 zaplanowane, 10.000 pozostaje na dokumentację, 30.000 zmniejszenie. W Urzędzie Gminy ogółem rozdział ulega zmniejszeniu o 2.500 zł, w tym również występują zwiększenia jak i zmniejszenia. Zwiększenie dotyczy zakupu usług remontowych: remont sanitariatu w Urzędzie Gminy 9.000. zadanie inwestycyjne: rozbiórka budynku gospodarczego nr 1 przy Urzędzie Gminy i wykonanie muru oporowego 5.000, wyłożenie polbrukiem placu przy Urzędzie Gminy 5.000, dokonuje się zmniejszenia wydatków na zakup samochodu osobowo-dostawczego, było planowane 18.000 jest zmniejszeni całkowicie o 18.000. zmniejsza się wydatki na remont piwnicy w Urzędzie Gminy: było 3.500, zmniejsza się o tą kwotę. W tych zmianach przesadza się kwotę 3.000 na Komendę Powiatową Policji. Jest to kwota jednostki na fundusz celowy dla komendy na zakup paliwa. W rozdziale obsługi Zespołu Szkół następuje zwiększenie o 62.000 w tym wydatki na zadania inwestycyjne, chodzi o termomodernizację budynku szkoły podstawowej w Grabioniej 62.000 oraz występuje przesunięcie właściwie z dwóch zadań złączono jedno 10 i 20 tysięcy. To zadanie brzmi: wykonanie ogrodzenia terenu szkoły ul. Szkolna 1 w Miasteczku Krajeńskim i modernizacja boisk szkolnych ul. Szkolna 1,pl. Wolności 4 w Miasteczku Kraj oraz w Grabioniej. Dokonuje się również przesunięcia w planie wydatków bieżących polegających na zmniejszeniu wydatków na dodatkowe wynagrodzenia roczne – 2.840 zł przy zwiększeniu wydatków na zakup energii – 2.840 zł. W GOPS jest drobne przesunięcie polegające na zmniejszeniu dodatkowego wynagrodzenia rocznego 16 zł, zwiększenie wynagrodzenia osobowego pracowników 254 zł i zmniejszenia usług opiekuńczych 238 z dodatkowego wynagrodzenia

rocznego. Dokonuje się zwiększenia w dziale: gospodarka ściekowa i ochrona wód. Zwiększenie wynosi 1.500 zł na zakup usług pozostałych, dotyczy badania ścieków. W rozdział utrzymania zieleni w gminie przesunięcie dotyczy zmniejszenia zakupów inwestycyjnych 4.000, dokonano już zaplanowanego zakupu kosiarki do ciągnika w cenie niższej niż planowano dlatego te 4.000 przeznacza się na zakup materiałów wyposażenia w tym zakup kosy spalinowej i innych materiałów związanych z utrzymaniem zieleni w gminie. W rozdziale: domy kultury i świetlice zmniejszeniu ulega kwota 58.000 zł w tym są również niewielkie zwiększenia i zwiększenia dotyczy wydatków na zadanie remont świetlicy wiejskiej w Brzostowie 2.000 zł, chodzi o plan odnowy wsi oraz zmniejszenie następujących zadań: wykonanie wiatrolapu świetlica Wolska 10.000, zakup kontenera na świetlicę wiejską we wsi Miasteczko Huby 50.000 zł. Dokonuje się również zmiany w planie wydatków na wieloletnie plany inwestycyjne zgodnie z załącznikiem nr 5, to ma wpływ dodanie 2.000 do remontu świetlicy wiejskiej w Brzostowie. W wyniku powyższych zmian powiększa się deficyt budżetu o kwotę 320.000 zł do kwoty 1.470.758 zł. W związku z powyższym wprowadza się zwiększenie przychodów zaciągniętych pożyczek i kredytów w kwocie 320.000 zł do kwoty 1.720.000 zł z przeznaczeniem na pokrycie tego deficytu. Zmiany występujące w planie wydatków inwestycyjnych wynikają z przeprowadzonej analizy stopnia zaawansowania poszczególnych zadań, wykonanej dokumentacji, kosztorysów oraz możliwości pozyskania dodatkowych środków z zewnątrz. W wyniku tych zmian dochody budżetu wynoszą 8.019.630 zł natomiast wydatki 9.490.388 zł w tym wydatki inwestycyjne wynoszą 2.191.560 zł.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuję bardzo, czy są pytania do pani Skarbnik? Nie widzę w związku z czym przedstawiam projekt uchwały nr XXVIII/138/2009 Rady Gminy Miasteczko Krajeńskie z dnia 27.05.2009 ws zmian w budżecie Gminy na 2009 rok. Pomijam te paragrafy a także punkt 1, nie w całości tylko że wprowadza się następujące zmiany... podpunkt 1 w paragrafie , ustęp 1- dochody budżetu Gminy na 2009 rok zwiększa się o kwotę 17.578 zł zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej uchwały zmieniającym załącznik nr1 do uchwały budżetowej, z tego

a) zwiększa się dochody bieżące o kwotę 17.578 zł do kwoty 1.082.689 zł

Podpunkt 2 w paragrafie 2, podpunkt a w ustępie 1: wydatki budżetu Gminy na 2009 rok zwiększa się o kwotę 337.578 zł zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały zmieniającej załącznik nr 2 do uchwały budżetowej. Podpunkt b w ustępie 2, punkt 1- zwiększa się wydatki bieżące o kwotę 21.018 zł do kwoty 7.298.828 zł w tym zmniejsza się wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń o kwotę 2.840 zł do kwoty 3.746.197 zł. W ustępie 2, punkt 2- zwiększa się wydatki majątkowe o kwotę 316.560 zł do kwoty 2.191.560 zł oraz przesunięcia w planie zgodnie z załącznikiem nr 4 do niniejszej uchwały. Podpunkt b w ustępie 3- dokonuje się zmiany związane z wieloletnim planem inwestycyjnym z wyodrębnieniem wydatków na finansowanie poszczególnych programów w latach 2008-2011 zgodnie z załącznikiem nr 5 do niniejszej uchwały zmieniającym załącznik nr 6 do uchwały budżetowej. Podpunkt 4 w paragrafie 4, podpunkt a w ustępie 1- deficyt budżetu

zwiększa się o kwotę 320.000 zł do kwoty 1.470.758 zł. Podpunkt b w ustępie 2- zwiększa się przychody budżetu o kwotę 320.000 zł do kwoty 2.028.760 zł zgodnie z załącznikiem nr 3 do niniejszej uchwały zmieniającym załącznik nr 3 do uchwały budżetowej. Podpunkt 5 w paragrafie 8- zwiększa się limit zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek w kwocie 320.000 do kwoty 2.228.760 zł w tym na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu oraz na spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów 320.000 zł do kwoty 2.028.760 zł. Paragraf 2: budżet Gminy po zmianach na 2009 rok wynosi:

1) dochody 8.019.630 zł, wydatki 9.490.388 zł.

Paragraf 3- wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy. Paragraf 4 – uchwała obowiązuje od dnia podjęcia. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

**Głosowanie:** 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „się wstrzymał” na 13 obecnych radnych.

**Przewodnicząca Rady:** przechodzimy dalej, do punktu 9 - odpowiedzi na interpelacje zgłaszane przez radnych i sołtysów. Bardzo proszę pana Wójta.

#### **Ad.10.**

**Wójt:** Wysoka Rado, wniosek z poprzedniej sesji o naprawę dróg na łąkach nadnoteckich, dróg dojazdowych do łąk sukcesywnie był realizowany w miarę warunków jakich można było te drogi naprawiać. Natomiast wnioski zgłoszone w trakcie posiedzeń komisji: wniosek o to by sprawdzono kiedy wywożono ostatnio nieczystości ciekłe w przedszkolu w Grabównie. Ostatni raz wywożono w marcu tego roku. Muszę powiedzieć, że nie miałem wiedzy, że ...bo dotychczas takiego problemu nie było, jeśli dostrzegano, że zbiornik jest napełniony, było zgłaszane. Zbiornik ten służy nie tylko przedszkolu, ale również mieszkańcom budynku szkoły, właścicielom nieruchomości lokalowej. Sprawa zostanie naprawiona i będę dyscyplinował tylko tą stronę, która dotyczy nas. Natomiast zbiornik jest wspólny i szczegółów zasad rozliczania się z tego dokładnie nie znam, ale wiem, że to funkcjonowało jak dotychczas. Zbiornik ten ma pojemność 50 metrów sześciennych, ostatnie wywożenie było prawdopodobnie za małe. Może pani dyrektor Wędzińska by przybliżyła sprawę?

**Wędzińska:** chodzi o szambo przy przedszkolu. Jest to zbiornik do którego są podłączeni wszyscy lokatorzy łącznie ze mną i wywoziłam to szambo w marcu, było wywiezione wszystko i na dzisiaj do mnie nie zgłaszano problemu, że coś tam się dzieje, a widocznie trzeba je będzie częściej, jest ono małe.

**Wójt:** ale rozliczenia funkcjonują jeśli chodzi o wywozy?

**Wędzińska:** na dzisiaj takie funkcjonują, ja zakładam sobie również licznik do przedszkola, będzie to lepiej, będzie to wygodniejsze i myślę, że będę płaciła jak

wszyscy w Miasteczku łącznie ze ściekami. Myślę, że to będzie kwestia, że nie wiem, bo teraz są lokatorzy...

**Wójt:** nie dla Gminy będzie tak samo, bo zbiornik ten jest technicznie nieprawidłowo skonstruowany. Tak jest usytuowany, że woda deszczowa również tam napływa także ten bilans nigdy się tam nie zamknie, a naprawiać ten zbiornik teraz, w sytuacji kiedy najprawdopodobniej w przyszłym roku, po prostu musimy to przetrwać. Przykro ale tak jest. Wniosek Komisji Oświaty. Wyniki egzaminu z tego co zbadła pani dyrektor, wyników nie ma. Kiedy się pojawią to poinformujemy o stanie rzeczy bo wiele osób, nie tylko rodziców, ale nas też interesują efekty pracy naszych placówek oświaty. Natomiast wniosek zgłoszony na komisji przez pana Huszka o rozpatrzenie możliwości przyłączenia przedszkola do Zespołu Szkół. Powiem w ten sposób: nie okrzepiliśmy jeszcze w wykonaniu reformy którą przeprowadzamy od września ubiegłego roku. Nie mamy wyników finansowych, nie zrobimy wcześniej jak z zamknięciem roku budżetowego. Wtedy będą one po prostu mierzalne, natomiast to co w tej chwili, to ja mogę powiedzieć proszę państwa, że organizacyjnie też się Zespół dociera. To jest po prostu operacja na organizmie i przecież nie odważyliśmy się pójść tak daleko z reformą rozpoczynając procedury przed dwoma laty. Uporządkujemy do końca tą materię jaką stworzyliśmy, to jest coś żywego. Dalej będziemy rozważali, tym bardziej, że wchodzimy we wdrażanie reformy systemu oświatowego. Tu musimy śledzić też zjawisko nie tylko w aspekcie organizacji samej oświaty, ale stworzenia warunków do funkcjonowania oddziałów dla poprawienia sprawności... pewne obowiązki w związku z 5-latkami, więc ta sprawa na tą chwilę nas nie dotyczy, ale już na początku roku szkolnego będziemy przygotowywać się do wdrożenia ustaw, a w dalszej kolejności jak sądzę, przy tak małej gminie, przy tak małej liczbie uczniów, powinniśmy pójść dalej, ale to ja tylko sądzę. Sprawa będzie przez Urząd, przez dyrekcję przedszkola i szkoły przygotowywana i wówczas wystąpimy z pewnymi rozwiązaniami. Tyle mogę odnieść się co do tego wniosku.

**Huszek:** zamysłem, jakąś ideą do rozpoczęcia namysłu nad tą sprawą połączenia jest to co pan Wójt już powiedział jest to, że za chwilę wchodzi sześciolatki. System edukacji w szkole, mówi się o, są plany objęcia systemem szkolnym 5-latków dlatego uważam, że już w tym momencie należy myśleć o tych sprawach, mamy taką bazę lokalową jaką mamy i takie warunki logistyczne jakie tutaj mamy i zamysłem moim jest to żeby ta sprawa nas nie zaskoczyła.

**Wójt:** absolutnie nas nie zaskakuje...

**Huszek:** już mamy jeden rocznik więcej, baza lokalowa się nie zwiększyła. Za chwilę grozi nam to, że to będzie kolejny rocznik, a może jeszcze jeden więc tutaj jest jakby sprawa zewnętrzna. To oczym mówimy – zamknięcie bilansu, tak to jest sprawa ważna, ale my przygotowujemy się do tego...

**Wójt:** realizacji celu przede wszystkim. Celem to jest wykonanie zadań z zakresu oświaty. Ekonomia jest tutaj ważna, bo nas to kosztuje, ale przede wszystkim musimy tutaj celowościowo tutaj pracować nad tym. Natomiast to wymaga szczegółowych analiz i my w zasadzie takie wstępne analizy, w zasadzie jesteśmy po nich. My wiemy na czym stoimy i jak ewentualnie się przygotowywać do..., bo dzieci to nam nie przybędzie wręcz odwrotnie ubędzie, bo ubywa. Nieduże liczby, ale ubywa. My myślimy jeszcze w kategorii Gminy, także proszę państwa jeśli chodzi o sprawy lokalowe to też to rozważamy i chcę tutaj dodać, że między innymi sprawa samego młyna nie jest też oderwana od tego co dotyczy szkół bo będziemy wykorzystywać prawdopodobnie w przyszłości również pomieszczenia młyna do prowadzenia zajęć lekcyjnych, bo tak będzie. Jeżeli zrealizujemy ten projekt. Proszę państwa zgłoszony dzisiaj, badaliśmy sprawę panie Klesa co możemy jako gmina zrobić, jako gospodarz terenu w związku z tymi reklamówkami. Powiem w ten sposób – dotarliśmy do firmy która jest reklamowana. Firma ta na zasadzie jakiejś umowy zleciła i nie odpowiada za to. Podmiot, osoba czy ktoś kto to rozwieszał jest nieuchwytny. Ucina się i badaliśmy jak to wygląda w innych gminach, jak sobie z tym radzą. Nikt sobie z tym nie radzi. To jest walka z wiatrakami. Nigdy nie wyegzekwujemy. Jedyna rzecz jaka jest skuteczna są to komisje wyborcze w związku z wyborami. Tu ustawa wyraźnie to określiła obowiązki i obowiązki te możemy wyegzekwować, ale te reklamówki to jest naprawdę utrapienie, to jest niszczyicielstwo. Jest to często niechlujne i niestety, muszę powiedzieć z przykrością, nie jesteśmy w stanie tego wyegzekwować. O ile zrozumiałem wniosek dotyczący tej posesji obok, ja w gruncie rzeczy nie wiem o co chodzi. My zrobiliśmy porządek z naszą kanalizacją tu w budynku Domu kultury. Faktem jest, sam to widziałem, że z sąsiedniej posesji prowadzona była rura. Prawdę mówiąc zasilala szambo. Rura chyba z podwórza tak jak teraz widzę bo wcześniej nie zaglądałem. Nie robiłem z tego awantury, bo sami państwo rozumiecie, że to nie miało sensu. Zostało to odcięte, nie wiem teraz czego dotyczy wniosek.

**Radny Klesa:** został pobudowany jeszcze za czasów Dąbrowskiego pod tym warunkiem, że rura która jest pod murem będzie odprowadzała wodę z jego posesji, tej deszczówki. Bo przedtem była siatka i teraz jak jest postawiony mur to nie gdzie ta woda odejść. Bo to Gmina stawiała ten mur.

**Wójt:** panie sołtysie, ja rozumiem, że wniosek ma charakter taki pozytywny, czyli pomóc człowiekowi, a sobie zaszkodzić. Każda posesja gospodarzy wodą odpadową we własnym zakresie, tak mówi prawo budowlane. Tam nie płynie deszczówka, tam jest ściek. Ja będę przyjmował ścieki i go wywoził za gminne pieniądze? Przepraszam, ale sprawy trzeba badać co do istoty. Ale proszę pana ustawodawcę to nie obchodzi, co ja mam zrobić.

**Radny Klesa:** no to co? Murami obmurować i niech się zatopi? To trzeba zrobić jakieś przepusty, żeby ta woda sobie szła do rowu.

**Wójt:** ale gdzie?

**Radny Klesa:** tam gdzie przedtem była

**Wójt:** ale przedtem była do szamba, ale mam powiedzieć wprost? Szambo było wylewane do rowu.

**Radny Klesa:** przedtem była siatka i przez tą siatkę mogła ta woda odpłynąć a w tej chwili nie ma gdzie odpływać bo mur stoi.

**Wójt:** a przy tym proszę Państwa apel zarazem, ja przepraszam, ale nie mogę się zgodzić z panem, bo ja teraz mam gospodarzyć wodą opadową sąsiada. Niech przygotuje dokumentację wodno prawną, skieruje, będziemy mieli wtedy obowiązek, służebność mieli obowiązek na odprowadzenie tej wody i będę wprowadzał opłaty. Przynajmniej nam wpłyną opłaty na ochronę środowiska. Są to trudne sprawy, ja pana rozumiem, postaramy się coś zrobić, ale jeśli sprawa już tak długo trwa i był problem, a nikt tego nie zgłaszał wcześniej, czy to aż tak duży temat jest? Przecież wystarczyło telefon, mam problem, pogadajcie z nim po sąsiedzku, żeby ten problem rozwiązać. Ja nie odsyłam tej sprawy, tylko ja też jak gdyby edukacyjnie chcę wyjaśnić: właściciel posesji ma do zagospodarowania we własnym zakresie. Gdyby to była woda opadowa, ja nie widzę problemu, ale tam jest ściek.

**Radny Klesa:** ale dlaczego jeszcze był murowany ten mur...

**Wójt:** ale przepraszam panie sołtysie, pan podnosi problem, który nie ma umocowania prawnego. Ja mówię o funkcjonalnym rozwiązaniu tego problemu. Gdyby to nie był ściek – rozmawialibyśmy inaczej, a tam jest ściek, tam pomyje w tej chwili lecą.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** czyli pan sugeruje, że z szamba ta rura jest odprowadzona?

**Wójt:** nie, wylewają po prostu przed dom. Wylewają przed dom, mało do tego to jeszcze szczury się pojawiają, także proszę pana proponuję przerwać tą dyskusję. Zrobimy coś ze sprawą.

**Radny Klesa:** jeżeli była taka umowa z poprzednim Wójtem, że ustawią mur i dobudowali ściek do tego szamba to teraz zostało to zablokowane i woda leci do piwnicy.

...: no to zablokować ściek do szamba i zrobić dziurę...

**Wójt:** Wysoka Rado w ramach kontynuacji oświadczam, że będę robił wszystko to, co robił mój poprzednik i to co jest dobre, a jeśli coś jest złe to będę to zmieniał. Nie będę tego kontynuował. No odpowiedziałem. Ja dlatego o tym mówię, żeby była taka świadomość tego, że nie wszystko się da załatwić, bo nie wszystko Wójt może podjąć decyzję, że tak kiedy to jest niezgodne z prawem. No jak? Drogę na

Hineberg... możemy jedynie korygować, ona tam nie jest aż w takim złym stanie. To że po wiosnie faktycznie mogły być głębokie koleiny ale dwa tygodnie temu ja moim samochodem tą drogą jechałem także... ja osobiście jechałem. Ale będziemy korygować. Wy tam sobie radzicie sami.

**Radny Banasik:** ale ten odcinek powinien być gruntownie poprawiony.

**Wójt:** przepraszam ja zanotowałem tylko studzienkę kanalizacyjną, a wymazałem z pamięci... tak, mamy sprawę zgłaszaną przez mieszkańców bloków, że sieć wewnętrzna kanalizacji gdzieś tam się zapycha. Jest problem, bo nie powinniśmy tego robić na koszt Gminy, bo to jest sieć wewnętrzna. Mam dwa aspekty teraz: kto zarządza tą siecią i to jest już wyjaśnione, sprawa jest jasna; ostatnio żeśmy zamówili usługę jako Gmina i wykonali co należy, to jest już około roku bo tak średnio co roku się zdarza, że tam jakiś karczoch zapchnie wszystko i niestety mieszkańcy nam nie zapłacili. I niestety nie zapłacili, to nie jest pana wina bo pan zgłasza problem w aspekcie, że się wylewa, ale ja muszę o tym powiedzieć i przypomnieć, że jest takie zjawisko. Kiedy robimy zebranie w sprawie kanalizacji i chcemy z mieszkańcami rozmawiać o uregulowaniu kwestii to z bloku, nie wiem, czy był ktoś ale chyba nikt. Tak jak gdyby ta sprawa generalnie nie dotyczyła mieszkańców Brzostowa, w zasadzie całej starej części, bo była pani radna, ktoś jeszcze, dwie osoby chyba. Czyli nie ma problemu, po co zgłaszać problem. Problem jest tylko tyle, że powinienem teraz zgłosić na policję, że wylewają ścieki nie tam gdzie trzeba. Mam to zrobić? Bo ja już inaczej się nie dogadam. Bo inaczej podejmuje decyzje, które nie są zgodne z ustawą o finansach publicznych, bo prywatnym osobom, nie interwencyjnie, nie w sensie katastroficznym wykonuje usługę. Tak nie wolno. A przy tym myślałem, że procedowanie tej całej sprawy w roku ubiegłym i nieco wcześniej pozwoli na uświadomienie, że przystępując do nowej kanalizacji to też mamy problem, bo z kim mamy rozmawiać ws bloków, z kim? Tu do wspólnoty w Miasteczku Krajeńskim poprosimy Zarząd, uzgodnimy, Zarząd uzgodni z mieszkańcami i będzie wszystko w porządku. A tam z kim mamy rozmawiać? Ja nie zmuszę mieszkańców tych bloków do stworzenia wspólnoty, a sieć musi również być tam przebudowana. To nie jest wina Wójta, to nie jest wina Gminy, to jest wina ewidentnie mieszkańców tam zamieszkujących. Przepraszam panie Radny ale co mnie obchodzi, że u Pana w domu rura się zapchała? Nie obchodzi mnie to prawda? Kanalizacyjna, obchodzi mnie to? Ależ proszę Pana no nie. Będzie mnie obchodziło jeżeli pan zacznie wylewać na drogę, a to mnie wtedy obchodzi. Czy o to Pan wnioskuje? Bo chciałbym to uszczegółwić. Jeżeli wniosek dotyczy wylewania ścieków w środowisko, to ja go przyjmę i po prostu nadal proceduje. Jaka jest dalsza procedura pani radco?

**Boniowska:** to albo zgłasza to na policję, bo to jest przestępstwo, to jest zanieczyszczanie środowiska.

**Wójt:** czy tak mam przyjąć ten wniosek?

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ale panie Wójtzie tak podchodząc do sprawy to co drugiego trzeba by było tak tutaj...

**Wójt:** ale każde zgłoszenie ja załatwiam.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** nie powinno tak być, bardzo szybko każdy wie ile im płaci za wodę w gminie i powinien mieć kwity na tyleż wywózki szamba. Także to się robi, ale to nie można tak, na moje przynajmniej...

**Wójt:** no ale wniosek jest opiniowany? To rozwiązuje problem. Podejdziemy do sprawy bardzo funkcjonalnie. W sprawie budowy parkingu do dzisiaj nie mam decyzji projektantów. W tym tygodniu mamy zamiar, jeżeli pogoda się nie popsuje przygotować teren do wykonywania tego parkingu. Być może, by się rozpoczęło wcześniej, ale też nie mieliśmy kim tego zrobić, a robimy to we własnym zakresie systemem gospodarczym, to by było taniej. Mamy w tej chwili zapewnienie, że będziemy mogli zatrudnić w ramach porozumienia z PUP, zasoby ludzkie się zwiększa i będziemy bardziej efektywni. Jakkolwiek chcę zasygnalizować, że spoza korzystania z osób podejmujących pracę w ramach programów interwencyjnych dla Gminy może się w każdym czasie zakończyć jako że są problemy interpretacyjne związane z tym, czy Gmina prowadzi działalność gospodarczą. Wykonując prace remontowo – budowlane wykonujemy działalność, a to jest gminie w sumie zabronione. Także ...

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ...żeby co chwilę wprowadzają nowości, obciążają Gminę różnymi zadaniami...

**Boniowska :** Gmina może jednostki organizacyjne do prowadzenia działalności powoływać.

**Wójt;** rozwiązaniem jest jednostka organizacyjna i tu jest to kolejny element który nam pokazuje, że musimy rozpocząć procedurę, czyli przygotowywanie się pod jednostkę organizacyjną. Bo oczyszczalni też nie będziemy mieli komu przekazać, a Gmina po wybudowaniu tych inwestycji o których mówimy musi przekazać jednostce organizacyjnej, innymi słowy – spółce. To Gmina decyduje o tym.

**Skarbnik:** a jeszcze nieodpłatnie, bo inaczej jeszcze podatek VAT by Gmina zapłaciła.

**Wójt:** my już oczywiście w Urzędzie rozmawiamy o tym, szukamy optymalnego terminu kiedy by rozpocząć intensywną, przygotować się do intensywnej uchwały w tym kierunku. Wydaje się optymalnym terminem jednak początek roku bo z drugiej strony mamy też problemy organizacyjne. To nie jest tak, że teraz z zespołu inwestycyjnego wyłączę osobę, która będzie się zajmowała brygadą 9 osób, bo one będą pracowały w różnych miejscach. Nie da się, żeby efektywnie wykorzystać czas to musi być zorganizowane. Jeden brygadzysta w tej chwili nie poprowadzi w różnych miejscach tak wielu robót. Także to też jest kwestia większej efektywności. Proszę

państwa dopóki nie zamkniemy procesu przygotowawczego do oczyszczalni i kanalizacji, dopóki nie dowiemy się, bo to są największe wartości inwestycyjne. Proszę mi wybaczyć, ale trudno jest zrobić symulację na co nas jeszcze stać. Dlatego tu odpowiadam na pytanie – oświecenie. Już się wyjaśniła, działa na niekorzyść gmin, są to jednostki prywatne, ale orzecznictwo RIO tu było w gruncie rzeczy pomyłką.

**Boniowska:** bez wątpienia nie, bo RIO nie znało nowych unormowań prawnych wynikających z tego głównego, nowe było orzecznictwo, a oni bazowali na starej.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ale on i wprowadzili nas błąd, bo myśmy przenosili pieniądze, które były przeznaczone w budżecie i myśmy poszli do przodu.

**Wójt:** ja chcę się po prostu wytłumaczyć z tego. W tej sytuacji w jakiej procedujemy.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** jak pani Skarbnik robi jakiś tam mały błąd, nawet literówkę to .... Bo straszne błędy są i trzeba..., a tu narazili gminę bo przecież...

**Wójt:** zamieszanie niepotrzebne, ale musimy po prostu dojść do przetargu na te dwie podstawowe kwestie: kanalizacja, wykonawstwo. Wtedy będziemy mieli nieco inny obraz naszego udziału w całym projekcie. Łatwiej będzie konstruować zmiany do wieloletniego planu inwestycyjnego i określać wartości. Sporo nas kosztowały chociażby naprawy ław, łatanie tych asfaltów. To są bardzo kosztowne rzeczy i można być jeszcze niezadowolonym, bo tak naprawdę Piotra Skargi powinna być nowa położona. Trudno w tej chwili mówić o perspektywie finansowej. Trudno. Tak ja potwierdzam, ale każda interwencja to już jest... wszyscy jesteśmy równo oceniani. I Wójt i Rada też – ja to słyszę. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** dziękuje bardzo. Czy są pytania w tym punkcie? To były odpowiedzi na interpelacje. Rozumiem, że nie ma.

**Sołtys Banasik Ewa:** ja mam pytanie. Czy już podjęto decyzje odnośnie pomieszczenia przy posesji 22 na Hubach? Na co to będzie przeznaczone i kiedy będzie jakikolwiek remont?

**Wójt:** dokumentacja została przygotowana, kosztorys został zrobiony i nie mamy czasu po prostu na to. To jest nadal lokal mieszkalny i takim pozostanie. Nie socjalny, lokal mieszkalny w zasobach gminnych. Ja na komisji poinformowałem – podtrzymujemy wniosek sołectwa, rady sołeckiej i pani radna też podtrzymywała. Czy dobrze zrozumiałem? Mogłem pokręcić. Wykorzystanie tego dla potrzeb wsi, ale w mojej ocenie to powinien zostać lokal mieszkalny, potencjalnie w sytuacjach kryzysowych do zakwaterowania. Ja mówię w sytuacjach kryzysowych. Czy to satysfakcjonuje? I teraz nie ma kto przerobić tego remontu, po prostu nawet poprowadzić, nie mamy czasu. Ludzie pracują po więcej jak 8 godzin na stanowiskach inwestycyjnych i ledwo wyrabiają.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ja myślę, że panią sołtys bardziej interesowało przeznaczenie...

**Wójt:** ale powiedziałem.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** przechodzimy do : sprawy różne, wolne wnioski. Ja zanim jeszcze oddam państwu głos to tylko krótko, żeby nie zabierać więcej czasu poinformuję, że na tą debatę do Wyrzyska 9 czerwca wpisało się 4 radnych. Wyraził akces pan Wegner..., w związku z tym poproszę panią Jaster o delegację dla pana Wegnera i wszyscy... O której musimy wyjechać? O 15.30 spod Gminy?

**Wegner:** 15 po 15 gdzieś.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** wniosek pana Huszka został wyjaśniony przez pana Wójta, bo miałam tu w „różnych” zapisany. Nie miałabym więcej. bardzo proszę kto z pań i panów ma jeszcze wnioski, sprawy różne. Bardzo proszę panie Baszczuk.

**Baszczuk:** jutro sołtysi mają jechać na szkolenie. Jak słyszę 4 osoby, ale na to nie ma pieniędzy, żeby sołtysi dostali jakąś rekompensatę.

**Skarbnik:** jak jest uchwała to zgodnie z uchwałą.

**Sołtys Baszczuk:** no to jest tutaj Rada dlatego pytam.

**Boniowska:** to nie Rada decyduje...

**Sołtys Baszczuk:** pani mecenas chcę to wyjaśnić.

**Sekretarz:** pani sołtysie, osoby które wysyłamy dostaną delegacje i te same zasady wypłacania co dla pracowników, czyli powyżej 8 godzin udziału poza miejscem jest pół diety, dopiero po 12 godzinach jest cała dieta, czyli Państwu my zapewniamy przejazd. Jeżeli 8 godzin upłynie to...

**Sołtys Baszczuk:** ale to nie jest pracownik.

**Boniowska:** panie sołtysie w ustawie o samorządzie gminnym jest napisane, nie pamiętam, który artykuł, że sołtysi mogą otrzymać zwrot kosztów podróży w sytuacji kiedy Rada tak postanowi i tyle, co ja pamiętam my mamy uchwałę, że sołtysowi który jest delegowany przysługuje zwrot podróży na tych samych zasadach co pracownikowi samorządowemu.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** czyli tak jak pani Sekretarz mówiła jeżeli 8 godzin...

**Boniowska:** zwrot kosztów przejazdu.

**Sołtys Baszczuk:** zwrot kosztów przejazdu to jest jedno.

**Boniowska:** ale jaka dieta, o jaką chodzi dietę jeszcze co pan ma..., nie no tej diety to pan nie dostanie. Oczywiście, że nie to jest zupełnie oczywiste. Pan dostanie za

udział w pracach Rady, natomiast nie dostanie pan tej diety którą tutaj pan dostaje tylko dostanie pan zwrot kosztów podróży.

**Sołtys Baszczuk:** ale ja nie będę jechał, to ktoś inny będzie jechał to on dostanie, a ja jak pojadę to dostanę co? Stracę. W jakim to jest interesie.

**Boniowska:** ale ja nie rozumiem o co panu chodzi?

**Sołtys Baszczuk;** jak pani nie rozumie to niech pani posłucha. Szkolenie jest organizowane po to żeby w Gminie się coś działo, to nie Gmina decyduje, bo jak Gmina decyduje to widać, z Kurnika ludzie przyjechali, sołtysi przyjechali, ale ja jako sołtys nie wiedziałem o tym, że oni przyjadą. Rok temu słyszałem, że przyjadą. Ja jako sołtys nie wiedziałem ,a chciałem też uczestniczyć w tym, rozumie pani? Dochodzi do tego, ja mam tu pracować, bo to sołtysi są na wsiach proszę pani i Urząd Gminy. Dlatego to ja mam tworzyć u siebie pewne jakieś, ale żeby ludzie przyszli, żeby coś zrobili, żeby coś zorganizowali.

**Boniowska:** no to niech pan organizuje.

**Sołtys Baszczuk:** pani albo rozumie albo nie. Pani nie będzie pracowała jak pani nie dostanie pieniędzy... pani mecenas mnie chodzi po prostu o pieniądze już w tym układzie.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ja zrozumiałam, że panu sołtysowi chodzi o to że powinna być... diety, tak? ale to nie wynika z uchwały, na moją wiedzę to nie wynika. Tak samo jak z uchwały Rady.

**Sołtys Baszczuk;** to gdzie jest fundusz sołecki?

**Przewodnicząca Rady Gminy:** funduszem sołeckim będzie się zajmowała Rada na przyszłej sesji bo jest termin do 30.06 aby podjąć a jeszcze panie sołtysie: nie wiadomo czy będzie podjęty bo ja nie jestem prawnikiem, czyli nie jestem umocowana tylko mogę jeżeli nie za dużo powiem czytać ze zrozumieniem to nie jest takie proste. Więc zostawmy to..., ale ja rozumiem pana sołtysa.

**Boniowska:** pan jeżeli pojedzie na szkolenie, to żeby pan miał jakąś rekompensatę.

**Sołtys Baszczuk:** rekompensatę, słusznie no w myśl czego?

**Boniowska:** chwilęczkę, mamy uchwałę, która stanowi o tym za co sołtys otrzymuje dietę. Tam jest za udział w pracach Rady, komisjach, nie pamiętam tam jest treść.

**Sekretarz:** i za spotkania zwoływane przez Wójta.

**Boniowska:** proszę Pana, Pan jeszcze mówi o szkoleniu. W tej chwili szkolenia są organizowane w soboty i niedziele. Jak muszę jechać w sobotę i niedzielę na szkolenie ja nie otrzymuję wynagrodzenia za ten, bo jeżeli pan mówił, że ja pracuję za wynagrodzenie, nie muszę w sobotę i niedzielę jechać i nic. Bo moja rzeczą jest

się szkolić. Tutaj nie ma takiej sytuacji, sołtys nie może dostać wynagrodzenia bo tego zabraniają przepisy prawa, a uchwała tylko mówi o tym, że za udział w pracach Rady zgodnie zresztą z ustawą. A na zasadach ustalonych przez Radę Gminy radnemu przysługują diety o zwrot kosztów podróży, ale diety to tylko za pobyt trwający dłużej niż 8 godzin podróży. I tu jest problem i teraz wiem o co chodzi ,no ale to nie jest możliwe.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** a gdzie to szkolenie?

**Wójt:** Mieścisko.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** a to jest w naszym województwie? To jest za Poznaniem gdzieś.

**Wójt:** ja miałem zamiar podpisać delegacje na wyjazd sołtysów, którzy wyrażą zgodę by pojechać i dowiedzieć się jako uważam, że sołtysi z naszej gminy mają mały kontakt z tym co się dzieje w programach unijnych. Nie zawsze można zrozumieć to co procedujemy chociażby plany odnowy miejscowości. Wcale nie musi być tak, że Wójt, czy urzędnik mają przekonywać sołtysa i radę sołecką, że należy zacząć pertraktować nad jakimiś tam dokumentami, bo one pomagają sięgnąć po zewnętrzne środki. To ostatnie spotkanie, które ostatnio mieliśmy w miarę merytoryczne, to było w Ujściu o ile pamiętam. Być może sołtysi nie wynieśli za dużo z tego, ale tak blisko to było, że to nie był żaden koszt , żeby tam pojechać i posłuchać. Bez względu na to czy za to płacili ,czy nie, każdy z nas coś z tego wyniósł dla siebie, bo przyjmując pewne funkcje trzeba się liczyć z pewnymi również konsekwencjami. Przecież radny który idzie się spotkać z mieszkańcami tak jak sołtys, który zwołuje zebranie wiejskie przecież nie bierze za to pieniędzy. Bo tak zostało to ustawowo określone i tak jest. Proszę Państwa krótka konkluzja, co do ustawy o funduszu sołeckim. Nie bądźmy takimi optymistami ,bo jeżeli przeliczymy te wskaźniki to wychodzą śmieszne kwoty. Jeżeli w ogóle dyskutować o tej sprawie to w aspekcie tego czego państwo mogą się dowiedzieć właśnie na tym spotkaniu. Ja nie mogę, ale bym chętnie pojechał. Żeby wiedzieć co dalej, bo pewne rzeczy wiem, liczę na to że w końcu rząd wdroży pewne programy i tu chodzi o to, że to ma też formę konsultacji, bo organizuje to Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów więc też szuka wsparcia w walce o coś, co ma duże znaczenie – o pieniądze. Bo te pieniądze w części mają trafiać z budżetu państwa, z jakiś tam funduszy, z jakiś środków unijnych, nie wiem jeszcze jak i co ale tak ma być. I prezes – Niewiarowski – o ile pamiętam, on też chce wystąpić przed premierem i powiedzieć „ panie premierze ja się spotkałem z 4.000 sołtysów i oni mi powiedzieli że mam tak się zachować”. To jest samorząd i proszę zauważyć w ilu sprawach my jesteśmy kontradiktoryjni w stosunku do władz administracji państwowej np. Wojewody chociażby czy rządu w ogóle. Jeśli nie będziemy uczestniczyć w tych procedurach to w pewnym momencie się okazuje, że ta „litania” zadań gminy będzie rosła ale bez pieniędzy i dlatego była ta prośba, to zaproszenie do udziału w tymże szkoleniu. Bo następne szkolenie,

konferencja jest w Licheniu i proponowałem tu pani sołtys i jeszcze do kogoś pani sekretarka dzwoniła ale to jest za duży koszt, chyba nie pojedziemy. Za duży koszt, to jest daleko. Jak się jedzie wycieczką autobusem to co innego a ...

**Sołtys Baszczuk:** ale oni planują na 3 dni...

**Wójt:** ale ta konferencja strikte jest jedna, dwie godziny. To żaden pożytek merytoryczny. Za wszystko nie da się płacić, tak to wynika z przepisów. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** czy jeszcze coś w tym temacie? Proszę panie sołtysie.

**Sołtys Ilnicki:** ja chciałbym poinformować, że bruk na Górne Wolsko jest w bardzo złym stanie. Czy są jakieś plany naprawy tego?

**Przewodnicząca Rady Gminy:** bardzo proszę panie...

**Sołtys Dziuba:** ja bym chciał dokończyć to pytanie kolegi Baszczuka w sprawie wizyty samorządowców z Kurnika, bo myśmy rok temu byli u nich z wizytą. Calutki dzień byliśmy na pięknie zorganizowanym, każda minuta była wypełniona czymś i byliśmy elegancko ugoszczeni i chciałbym się dowiedzieć czy oni też tutaj mieli tak czas zorganizowany i czy byli tak ugoszczeni jak my byliśmy u nich ugoszczeni. A po drugie: kto ich zaprosił w ogóle i dlaczego żaden sołtys nie było tym poinformowany. Jeżeli to było spotkanie samorządowców, radnych, sołtysów no to ktoś tutaj chyba zawinił w tej sprawie, żeby żaden sołtys nie wiedział nawet o tym, że oni tu będą. To jest wstyd po prostu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** czy pan Wójt chciałby się ustosunkować? Czy jeszcze coś ktoś w tym temacie?

**Wójt:** w Wolsku Górnym nie tylko bruk wymaga naprawy, wymaga naprawienia spory odcinek drogi który to w tym roku, jak było zgłaszane na poprzednich sesjach zachował się bardzo nietypowo i w zasadzie wieś stała się niedostępna. Poważniejsze naprawy będą możliwe wtedy kiedy będą układane kolektory ściekowe bo wejdzie jak gdyby w koszty naprawy po budowie kolektora, a on będzie musiał iść prawdopodobnie w obrzeżu bruku. Jak będę za tamtych czasów to nie pozwolę na rozklinowanie bruku, takie historie właśnie miały miejsce i w górnej części Górnego Wolska, czyli tam koło wierzb nastąpiło rozklinowanie, rozgrzebanie bruku i tego naprawić tak naprawdę się nie da, bo faktycznie trzeba by połowę tego bruku rozbierać. Ja jeszcze się przyglądałem między innymi w niedzielę. Proszę Państwa wizyta samorządowców z Kurnika była przygotowywana bodajże niecały tydzień i tak naprawdę to my mieliśmy problem jak tu zapewnić program. Bo oni po prostu zapowiedzieli, że przyjeżdżają. Skierowałem jeszcze tylko zaproszenie do burmistrza, dostałem krótką w czasie odpowiedź że nie przyjedzie, że samorządowcy przyjeżdżają, ale kto w tym składzie to nie wiedzieliśmy. Ta lista się tworzyła aż do soboty. W ferworze tego wszystkiego..., oni wskazali co oni chcą no i żeśmy się

dostosowali do tego, a chcieli po prostu ponownie, bo byli kiedyś na Wolsku. Część osób tych osób była bo przyjechali ci sami ludzie. W 1/3 bodajże. Chcieli być na Wolsku, widzieć Dolinę Noteci. Chcieli pojechać do skansenu do Osieka i proszę już teraz sobie policzyć czas. Spóźnili się o godzinę i całe szczęście że myśmy tutaj, bo były panie które przygotowywały posiłek czekały 1,5 czy 2 godziny na w sumie nie zdyscyplinowaną grupę. Ale tak się złożyło bo po prostu spóźnili się. Program ustalony po czasie zaczął się sypać także proszę Państwa zostali ugoszczeni, zostali przyjęci, zostali poinformowani i uczestniczyli w festynie, różnie zresztą. Było bardzo dobrze, oni są bardzo zadowoleni, ale odmówili jednego tematu którego nie szło zrealizować tzn. ścieżka. Właśnie tą ścieżkę żeśmy im zaproponowali i okazało się, że było sporo osób starszych, więc nie pokonają w krótkim czasie i przyjemniejszy był dla nich festyn. Także nie demonizował bym tego, zostali przyjęci godnie i w porządku. Oni nam nadali jak gdyby program. Tu nawet dłużej żeśmy nie przebywali na spotkaniach, po prostu poinformowałem o sprawach bo oni po prostu chcieli iść na ścieżkę, później w trakcie jazdy do Brzostowa podjęli uchwałę wewnątrz, że nie. Że na ścieżkę nie bo... i tak to wyglądało. Na merytoryczną dyskusję to praktycznie nie było czasu.

**Sołtys Dziuba:** nie było czasu żeby powiadomić sołtysów chociaż, chociaż powiadomić, nie tam zaprosić tylko powiadomić.

**Wójt:** pani sołtysie jestem szczęśliwy żeśmy ich przyjęli, że zdążyliśmy to zorganizować

**Sołtys Dziuba:** a my nie jesteśmy szczęśliwi, że nawet nas nie powiadomiono.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** jeśli można się dołączyć ja też jestem troszeczkę zażenowana z tego tytułu, że nie bardzo wiedziałam co począć i nie poszłam nawet do Brzostowa dlatego tylko, że nie wiedziałam, czy będzie pani przewodnicząca i świeciłabym oczami, bo oni nas przyjęli naprawdę godnie. Dali nam jeszcze jakieś tam krzaczki, nieważne co, tylko ważny jest sposób podjęcia i się dowiedziałam jadąc z Górki Klasztornej, że będą, tylko tyle pomyślałam „ jak ja pójdę, jak ja się będę czuła teraz?”.

**Wójt:** ja potwierdzenie dostałem w piątek, że będą. Nawet nie było z kim rozmawiać bo organizator tego wyjazdu był za granicą, tak prawdę mówiąc i tak to wyglądało. Zdecydowali się przyjechać, przyjechali, przyjęliśmy ich. Ja nie wiem w czym problem. Że nie było panów sołtysów. Przepraszam, nawet nie byłoby kiedy.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** nie ja rozumiem pana intencje, bo właśnie jak tam byliśmy to było spotkanie sołtysów, bo tam jest kierownik, czy jak on się nazywa, cały szef sołtysów krajówki.

**Sołtys Baszczuk:** powiatowy, krajowy proszę pani jest zupełnie kto inny, jest Niewarowski krajowy.

**Wójt:** to nieistotne proszę państwa, nie ujęto w protokole programu, oni nam wskazali co oni chcą i to co sobie życzyli to zrobiliśmy. Gdzie tu tkwi problem?

**Sołtys Lewandowski:** nam to się nie podobało takie coś. Jak oni nami się opiekowali a jak my nimi nie? Oni nas wszędzie oprowadzali a my?

**Przewodnicząca Rady:** ja osobiście też byłam zażenowana.

**Wójt:** ja odpowiem krótko: pan sołtys występuje – dajcie mi pieniądze na to. Ja już nie mam czego rozdawać, bo nie mam pieniędzy na promocję. Przyjęcie delegacji tak jak zostaliście przyjęci w Kurniku to jest dla nas prawie nierealne i oni o tym dobrze wiedzą, oni wiedzą do kogo jadą, czym dysponujemy. Zażyczyli sobie czego zażyczyli i dostali, tak żeśmy to zrobili, tak należało się zachować.

...: ja siedziałem z nimi przy stole gadałem to widziałem, że inne podejście mieli do tego...

**Wójt:** ale byli organizatorzy z ich strony i oni to tak ustawili.

...: a ja myślałem, że myśmy zapraszali.

**Przewodnicząca Rady:** to na pewno musiało być pani mecenas jakieś zaproszenie, tak by nie przyjechali.

**Wójt:** no tak ale były ustalane ramy programowe.

**Przewodnicząca Rady:** ja rozumiem panów bo jak byliśmy w Kurniku to ustalenia bo przecież siedziałam razem z nimi, ustalali między sobą sołtysi: a jak przyjedziecie do nas, oni też ich chcieli godnie przyjąć. Wcale nie powiedziane, że byleby coś wnieść z własnych funduszy bo tak to domniemywam.

**Wójt:** ja po południu dostałem potwierdzenie, że przyjeżdżają.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ... nie można wyciągać wnioski bo nie może to trwać w nieskończoność, myślę że całą dyskusję w tym punkcie zakończymy, bo nic innego nie wymyślimy. Jeszcze jest pan radny Rozental, bardzo proszę.

**Radny Rozental:** korzystając z okazji króciutko chciałem powiedzieć, że właśnie w niedzielę był zorganizowany festyn, impreza bardzo udana proszę państwa bo rozprowadziliśmy prawie 700 losów, sprzedaliśmy prawie 1200 pączków i tutaj myślę, że powiem już ogólnie bo wiemy, zebraliśmy kwotę prawie 10.000 zł. Chciałbym podziękować tu w imieniu przez państwa za zaangażowanie całego społeczeństwa, również sołtysów, podziękowanie dla pani sołtys z Brzostowa no i chciałem napomknąć też, że myśmy przywitani na festynie samorządowców z Kurnika. Był pan z Gminy, bo ja też nie wiedziałem o tym, i zostali oficjalnie przywitani. Myślę, że bawili się dobrze, bo nawet wylicytowali tort, który mieliśmy na licytację, właśnie oni wylicytowali, samorządowcy z Kurnika. Także myślę, że resztę już ksiądz podziękuje.

Książdz wszystkim jeszcze podziękuję w Kościele. Myślę, że tyle co się dowiedziałem, że możemy już rozpocząć remont schodów także jeszcze raz dziękuję w imieniu organizatorów. Tylko to chciałem przekazać.

**Przewodnicząca Rady Gminy:** ... coś jeszcze jest? Wszystko? W takim razie przechodzimy do punktu 11 - ustalenie terminu następnej sesji Rady Gminy.

**Ad.11.**

**Przewodnicząca Rady:** proszę państwa ostatnia środa miesiąca wypada 24 czerwca, niemniej jednak jest to termin, który nie bardzo odpowiada pani Skarbnik, woli nieco późniejszy. Ustaliłam z panią mecenas, że będzie mogła być obecna. W związku z tym sesja odbędzie się 29 to jest poniedziałek. Poniedziałek, chyba dobrze patrzyłam, godzina 11.00. tu w Domu Kultury w Miasteczku Krajeńskim. Czy pani dyrektor nie ma tego dnia coś bo my tak. Wiadomo, że środy. No to jeszcze wstrzymamy się z zakończeniem ostatniego punktu. Może jeszcze jakieś ewentualne pytania, bardzo proszę pani dyrektor.

**Dyrektor biblioteki B. Kulińska:** nasza biblioteka przy współpracy Powiatowej Biblioteki w Pile organizuje taką akcję „Książka jest OK.” mam tutaj plakat. Rozdam wszystkim państwu aby we wszystkich wsiach te plakaty się znalazły i w sobotę 6 czerwca mamy zaplanowane na godzinę 15.00 spotkanie pod hasłem „skok na wieś”, w Pile jest zaplanowane „skok na blok” w takich blokowiskach a u nas ma być „skok na wieś”. Będzie to spotkanie z autorką książek dla dzieci ... i redaktorką książek dla dzieci ... , ona już była w Miasteczku, mieliśmy takie warsztaty.... Mam nadzieję, że pogoda dopisze ponieważ ma to być spotkanie w plenerze. Maluszki które przyjdą z rodzicami... W sobotę 6 czerwca od godziny 15.00, warunkiem tego spotkania miało być to żeby to się odbywało jak najbliżej biblioteki. Za zgodą naszego sąsiada – pana Pawła będzie to na tym jego parkingu koło ABC, myślę, że strażaka jakiegoś postawimy żeby pilnował porządku, żeby pilnował bezpieczeństwa..., oni przywiozą ze sobą banery reklamowe, balony, słodczyce. My musimy zapewnić nagłośnienie oraz ... pogodę no i o frekwencję i myślę, że ...jesteśmy jedną z dwóch bibliotek które zostały docenione w powiecie tą akcją przez Powiatową Bibliotekę. Takie jedno spotkanie było w Wysokiej, odbyło się w Bądeczu bo tam Wysoka ma filię. I drugie spotkanie będzie w naszej Gminie. Bardzo serdecznie zapraszam, naprawdę, myślę że po niedzieli... A więc w przyszłą sobotę.

**Przewodnicząca Rady:** jak pani dyrektor zabrała głos to jeszcze przypomniało mi się: uczestniczyłam w okresie międzysesyjnym wspólnie z panią Sekretarz, panią Skarbnik, panią przewodniczącą komisji oświaty w spotkaniu autorskim pana ... było sympatycznie, przyjemnie. Dziękuję za ten czas mile spędzony. Jeszcze pani dyrektor zespołu była, przepraszam. Teraz chwileczkę zaczekamy, aż pani dyrektor wróci bo tak się stało jak się stało, mogłam wcześniej.

**Dyrektor DK:** odpowiada termin.

**Przewodnicząca Rady:** odpowiada , czyli jeszcze raz ogłaszam wszem i wobec, że następna sesja to 29 czerwiec, będzie to ostatnia sesja przed okresem wakacyjnym, bo w lipcu nie będzie sesji. W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam XXVIII sesję Rady Gminy Miasteczko. Dziękuje bardzo za przybycie.

**Wnioski z XXVIII sesji:**

Wniosków brak

Sekretarz sesji:

Maria Świadek

Protokołował:

Lidia Jaster

Przewodniczący Rady

Daniela Pawlak